

**U nas
przeczytasz:**

Sochaczewianin Roku - 30 marca

strony 14

BEZPŁATNA

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 7 (1255) 29.03.2016 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Sochaczewska Wielkanoc



Koncertы, kiermasze i uroczyste śniadania zorganizowane przez wiele miejskich jednostek i instytucji – tym żyło wielu sochaczewian w dniach poprzedzających Wielkanoc. Jedną z pierwszych imprez, która cieszyła się zainteresowaniem mieszkańców był występ Zespołu Pieśni i Tańca „Wisła” z Płocka. Nadal pozostajemy w świątecznym klimacie i przypominamy najważniejsze wydarzenia ostatniego tygodnia

Dziś w „Ziemi”

POLECAMY



**Sala ślubów
gotowa**

18 marca w wyremontowanej części UM odbyła się pierwsza uroczystość

str. 2



**Zalew w rękach
miasta**

Sochaczewscy wędkarze wzięli akwen w użytkowanie. Zapewniają, że będzie on dostępny dla wszystkich

str.7



**Rodzina
do zadań
specjalnych**

Gdy zawodzą rodzice biologiczni, z pomocą przychodzą Oni

str.11

Azbestowi pracownicy



Pomimo że od ponad 10 lat w naszym kraju nie stosuje się azbestu, skutki jego wykorzystywania są nadal odczuwalne. Osoby, które miały z nim styczność w pracy, mogą liczyć na darmowe, kompleksowe badania. Dotyczy to m.in. zatrudnionych w zakładach chemicznych „Boryszew”

strona 18

Mistrzowie kodowania



We wrześniu ubiegłego roku Miejskie Przedszkole nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi rozpoczęło realizację programu edukacyjnego „Mistrzowie Kodowania Junior”, organizowanego przez firmę Samsung. Od nowego roku kolejne przedszkolaki uczestniczą w zajęciach z podstaw programowania

strona 7

WAŻNE TELEFONY

MOSiR
46 862-77-59
Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
46 862-33-09,
PEC
46 862-92-00,
telefony alarmowe 24h 604-206-108, 602-789-111
Pogotowie energetyczne
991
Pogotowie gazowe
(Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866
Pogotowie
999
Policja
997, 46 863-72-00
PKP
19-757

Koleje Mazowieckie
22 364-44-44
PKS
Grodzisk Mazowiecki, baza w Sochaczewie
46 862-55-12
Sąd Rejonowy
46 862-32-64
Schronisko „Azorek”
791-604-108
791-606-109 (adopcje)
Fundacja „Nero”
502-156-186

Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73
Straż pożarna
998, 46 862-23-70
Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00
MPT Taxi
191-91
Taxi
46 862-28-42
USC
46 862-23-02
Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35

Urząd Skarbowy
46 862-26-04
Zakład Wodociągów i Kanalizacji
46 862-82-30
Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej
604-195-867, 696-056-281, 664-157-699
ZGK
46 862-81-06, 46 862-93-14
ZKM 46 862-99-27
ZUS 46 862-64-33
Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego
698-088-755, 606-663-186

Szansa na siłownię w Malesinie

Po ubiegłorocznym sukcesie, gdy sochaczewianie wyjątkowo zmobilizowali się w głosowaniu na podwórko Nivea, w tym roku ratusz proponuje, by wspólnie powalczyć o siłownię zewnętrzną dla Malesina. Urządzenia ufunduje firma Nestle z okazji 150 rocznicy powstania koncernu. 5 kwietnia startuje głosowanie internetowe.

Piotr Kierzkowski

piotr.kierzkowski@sochaczew.pl

Jesienią ub. roku Piotr Osiecki odbył cykl spotkań z mieszkańcami wszystkich dzielnic Sochaczewa. Jedno z nich odbyło się w dzielnicy Malesin, gdzie poruszono kwestię placu zabaw przy ulicy Kozubowskiego. Mieszkańcy apelowali przede wszystkim o wyposażenie ogródka jordanowskiego w nowe urządzenia.

- Na spotkaniu z mieszkańcami usłyszałem, że plac zabaw powinien być lepiej doposażony i ogrodzony. Obecnie jest tam boisko do koszykówki, kilka urządzeń zabawowych oraz mała siłownia zewnętrzna. Pierwotnie chcieliśmy te prace przeprowadzić na własny koszt, ale jeśli jest szansa na zdobycie zestawu od firmy Nestle, warto o to powalczyć - mówi burmistrz Piotr Osiecki

Ratusz już zgłosił firmie Nestle lokalizację placu zabaw przy Kozubowskiego, a to oznacza, że pierwszy i najłatwiejszy etap za nami. Teraz trzeba zebrać siły i każdego dnia walczyć z konkurencją o jedną z szesnastu projektowanych siłowni. Na szczęście nie jest to trudne czy skompliko-



wane. Konkurs jest prowadzony na wzór podwórka Nivea, tj. głosować będzie można codziennie przez niemal trzy miesiące.

- w 2015 roku mieszkańcy Sochaczewa swoimi głosami wybudowali podwórko dla dzieci na osiedlu przy ulicy Żwirki i Wigury. Tym razem również liczę na podobną mobilizację mieszkańców, naszych bibliotek, placówek pomocy społecznej i szkół. W MOPS i DDPS na podwórko głosowali nasi seniorzy, podobnie w pracowni komputerowej w bibliotece zachęcano każdego



Kolorem czerwonym oznaczono teren, na którym dzięki Państwu głosom może powstać siłownia zewnętrzna

czytelnika, by poparł sochaczewski projekt. W szkołach lekcje informatyki zaczy-

nały się od zalogowania na stronie Nivea. Gdyby udało się z siłownią, plac zabaw

przy Kozubowskiego byłby w pełni wyposażony i mógł zapewniać aktywny wypoczynek nie tylko dzieciom, ale też rodzicom i dziadkom - dodaje burmistrz.

Obecnie na placu jest kilka urządzeń siłowni zewnętrznej. Miasto w przypadku wygranej chce odinstalować te urządzenia i zamontować w innej lokalizacji w mieście.

Głosujemy od 5 kwietnia do 30 czerwca

- Liczymy na pomoc nie tylko mieszkańców Malesina, ale całego miasta. Będzie to wspólny sukces, tak jak w przypadku podwórka Nivea. Dlatego zachęcam wszystkich do głosowania. Mieszkańcy Sochaczewa już nie raz udowodnili, że potrafią się zmobilizować i pokazać nasze miasto z jak najlepszej strony - mówi P. Osiecki

Głosowanie odbywać się będzie drogą internetową, poprzez oficjalną stronę akcji „Nestlé porusza Polskę”, która zostanie uruchomiona na początku kwietnia. Każdy zainteresowany będzie mógł oddać jeden głos dziennie, przez cały czas trwania konkursu. Lista zwycięzców zostanie ogłoszona w lipcu.

Nowa sala ślubów w urzędzie miasta już działa



Na kilka godzin przed pierwszym ślubem dopinano ostatnie szczegóły - posadzono kwiaty w wazonie, zawieszono rolety, sprawdzono czy działają wszystkie instalacje, w tym oświetlenie i klimatyzacja. 18 marca pierwsza para powiedziała „tak” w nowej sali ślubów powstałej na parterze Urzędu Miejskiego.

Sala utrzymana jest w tonacji biało-beżowej, wyposażona w proste meble, a do jej przeznaczenia nawiązują żyrandole w kształcie obrączek. Jest znacz-

nie większa od poprzedniej. Dla gości przygotowano 30 krzeseł, kolejne 30 osób może stanąć za plecami pary młodej.

Fotogaleria z sali ślubów zamieszczona na miejskim fanpage'u na facebooku okazała się hitem. W kilka dni obejrzało ją niemal 4,5 tys. użytkowników, a spośród nich 230 osób polubiło serię zdjęć. Internauci zamieścili kilkadziesiąt wpisów typu: cudna, nareszcie pięknie, brawo, prosta i z klasą, jest ślicznie, ale ładnie, teraz jest WOW, naprawdę super!, nie mogę się mieć doczekać. (dw)

Chodakowska i Trojanowska już w przyszłym roku

Sochaczewscy radni zgodzili się na wydzielenie z budżetu kwoty 100 tys. zł, za którą wykonana będzie dokumentacja przebudowy ul. Chodakowskiej. Miasto zapłaci za projekty i kosztorysy, a potem przekaże komplet materiałów właścicielowi tej drogi, czyli Mazowieckiemu Zarządowi Dróg Wojewódzkich w Warszawie. Z kolei powiatowi miasto sfinansuje połowę kosztów wykonania projektu przebudowy ul. Trojanowskiej.

Piotr Kierzkowski

piotr.kierzkowski@sochaczew.pl

100 tys. zł na Chodakową to wkład własny naszego samorządu do projektu wartego kilka milionów złotych. MZDW planuje kompleksowy remont obejmujący wymianę chodników, asfaltu i utworzenie ścieżki rowerowej. Ekipy zajmą się drogą na całej długości, tj. od ronda Jana Pawła II aż do budowanego teraz ronda u zbiegu Wyszogrodzkiej i Kolejowej.

- MZDW jest gotowy do współpracy, ale oczekuje pomocy ze strony miasta i uzyskają ją. Liczę, że 100 tys. zł z naszego budżetu przesądzi o wpisaniu Chodakowskiej na listę zadań do realizacji i w 2017 ekipy wejdą na plac budowy – mówi burmistrz Piotr Osiecki.

Radni zgodzili się też wesprzeć powiat w jego staraniach o kompleksowy remont ulicy Trojanowskiej. Z miejskiego budżetu wydzielili 57,528 zł, a to połowa kosztów wyko-



nania dokumentacji pełnego remontu jednej z najbardziej zniszczonych dróg na terenie Sochaczewa. Jak już informowaliśmy, starosta Gonta chce na Trojanowskiej wymienić asfalt, chodniki i wyznaczyć ścieżkę rowerową łączącą się z nową ścieżką w ulicy Staszica. Prace muszą być wykonane w jednym roku.

- W 2014 roku pomogliśmy starostwu w pozyskaniu dotacji

na remont ulicy Staszica, w 2015 powiat odwdziaczył się przystępując z nami do remontu mostu na Bzurze, a teraz ratusz wesprze panią starostę w staraniach o kilkumilionową dotację na ul. Trojanowską. Znacznie większe szanse na dofinansowanie z rządowego „Programu rozwoju infrastruktury drogowej na lata 2016–2019” mają projekty składane przez kilku partnerów i nasz przykład to

potwierdza. Wspólne wnioski zyskują uznanie komisji. Ostatnio na remont mostu, części ul. Płockiej i skrzyżowania Płockiej z Gawłowską otrzymaliśmy 3 mln złotych dotacji – mówi burmistrz Piotr Osiecki.

Trojanowska zostanie przebudowana na całej długości, od al. 600-lecia do granicy miasta. Obydwie inwestycje planowane przez MZDW oraz powiat mają być prowadzone w 2017 roku.

Chemitex da miejsca pracy?

Latem tego roku miasto zyska nowy atrakcyjny teren inwestycyjny. Mowa o działce po byłym Zakładzie Tworzyw Sztucznych „Chemitex”, o powierzchni 1,22 hektara. Trwają tam roboty rozbiórki budynku technicznego, w którym mieściła się kotłownia węglowa. Prace potrwać do lipca.

Remont starego budynku kotłowni, pod względem ekonomicznym, był bezzasadny. Jego koszt przekroczyłby wartość obiektu. 30 marca 2009 roku Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego, argumentując zagrożeniem życia i zdrowia ludzi, wydał decyzję o rozbiórce byłych hal po Chemitexie. „Budynek jest w bardzo złym stanie technicznym. Większość elementów konstrukcyjnych obiektu uległo znacznej korozji biologicznej. Ma uszkodzone gzymsy, widać zbrojenia...” - czytamy w uzasadnieniu decyzji inspektora budowlanego.

Dlaczego na rozbiórkę trzeba było czekać aż tyle lat? Chodziło oczywiście o pieniądze. Żelbetonowe konstrukcje budynku były bardzo solidnie wykonane. Do ich zburzenia potrzeba było ciężkiego sprzętu. Zlecenie robót rozbiórkowych i uprzątnięcie terenu kosztowałyby kilkadziesiąt jak nie kilkaset tysięcy złotych.

W końcu zgłosiła się firma z Marek pod Warszawą, która zadeklarowała, że wykona ro-

boty bezpłatnie... a właściwie jedynie za odzyskany gruz – czyli nie dość, że zgruzuje, to jeszcze częściowo po sobie posprząta. Dla właściciela terenu, miasta Sochaczew, propozycja ta okazała się bardzo satysfakcjonująca.

- Prace rozbiórkowe rozpoczęły się wiosną 2015 roku. Budynek podzielony jest na trzy części, oznaczone jako A, B i C. Roboty podzielono na dwa etapy. W ubiegłym roku wykonawca wyburzył część A budynku. Decyzję na wyburzenie części B i C otrzymaliśmy od Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w lipcu. Obecnie trwa drugi etap rozbiórki, który powinien się zakończyć na przełomie czerwca i lipca tego roku - tłumaczy inspektor Renata Kowalik-Bieńko z Wydziału Mienia i Nadzoru Właścicielskiego UM.

A co może powstać na działce o powierzchni ponad 12000 mkw.? Na pewno nie staną tam budynki mieszkalne. Wykluczają to zapisy w aktualnych planach zagospodarowania przestrzennego. Mówią one, że może być tam realizowana zabudowa produkcyjna lub usługowa, w tym magazynowa. Już za kilka miesięcy miasto będzie mogło starać się o pozyskanie inwestora. Mamy nadzieję, że znajdzie się jakaś zainteresowana firma, która stworzy na tym terenie nowe miejsca pracy dla mieszkańców Sochaczewa. (mf)

ZKM kupi dwa autobusy

O potrzebach Zakładu Komunikacji Miejskiej dotyczących taboru, nikogo nie trzeba przekonywać. Zgodni co do tego byli również sochaczewscy radni, którzy wyrazili zgodę na przekazanie miejskiemu przewoźnikowi 140 tys. złotych.

Pieniądze mają być wykorzystane na zakup dwóch używanych autobusów, mających wzmocnić tabor ZKM. Dyrektor Krzysztof Sieczkowski twierdzi, że ani zakładu, ani miasta nie stać na nowy wóz, który kosztuje 800 tys. zł. Stąd pomysł na zakup używanych autobusów.

- 140 tys. powinno wystarczyć na dwa 10-11 letnie pojazdy, które zastąpią najstarsze, użytkowane przez nas Jelcze. W tej chwili mamy osiem blisko 30-letnich wozów, których awa-

ryność jest ogromna. Utrzymanie ich w pełnej sprawności jest niemożliwe. Wymagają ciągłych napraw, a co za tym idzie funduszy i zaangażowania kadry technicznej. Dzięki planowanemu zakupowi możemy wyeliminować z ruchu dwa lub trzy samochody w najgorszym stanie – mówi Krzysztof Sieczkowski.

ZKM dysponuje obecnie 17 autobusami. Są to: trzy Solarisy z 2000 r., dwa dziesięcioletnie Solbusy, dwa małe Jelcze 081 z 2004 r., Autosan z 2009 r. oraz najnowszy, czteroletni AMZ. No i osiem wspomnianych już Jelczy, które niedługo będą obchodzić 30. urodziny.

Podjęcie przez radnych uchwały w sprawie przekazania przez miasto pieniędzy Zakładowi Komunikacji Miejskiej, umożliwi ogłoszenie przetargu na zakup dwóch wozów. Dyrektor Siecz-

kowski chciałby, aby pozyskana marka autobusów była jedną z już posiadanych. Ułatwia to serwisowanie i dostosowanie nowego sprzętu do istniejącego już taboru.

To oczywiście nie wyczerpuje potrzeb ZKM, który obsługuje nie tylko miasto, ale także sąsiednie gminy. Unijny projekt transportowy na lata 2014-20, który miał umożliwić samorządom zabieganie o fundusze na nowe autobusy, nadal nie ruszył.

- Czekamy aż urząd marszałkowski uruchomi ten program. Być może będzie on szansą dla takich zakładów jak nasz na częściową wymianę taboru – dodaje dyrektor ZKM.

Podobne działania zakłada miejski plan gospodarki niskoemisyjnej. Jednym z jego założeń jest wymiana ośmiu najstarszych autobusów. Na pewno jednak nie stanie się to natychmiast. (sos)

Porozumienie wypowiedziane

Jak już informowaliśmy, od stycznia gmina Sochaczew nie korzysta już z usług ZKM, a na trasy obsługujące m.in. Żuków, Kuznecin i Żelazową Wolę skierowała autobusy PKS. Ostatecznie o zakończeniu trwającej kilka lat współpracy władze gminy poinformowały burmistrza pismem z 29 lutego br. Sekretarz Elżbieta Kowalczyk wypowiedziała porozumienie z lutego 2010 roku regulujące zasady działania ZKM na terenie gminy. W związku z tym najprawdopodobniej od maja autobusy ZKM będą jeździły do Żelazowej Woli wyłącznie w weekendy.



Przedszkola na sesji

W połowie marca rozpoczął się nabór dzieci do przedszkoli i zerówek na rok szkolny 2016/2017. Zgodnie z przepisami od września naukę pobierać będą nie tylko 5 i 6-latk, ale też 4-latk, dlatego w sytuacji, gdyby miasto nie było w stanie zapewnić odpowiedniej liczby miejsc w swoich przedszkolach, poszuka ich w prywatnych.

22 marca radni zatwierdzili regulamin konkursu, który pozwoli wyłonić niepubliczne przedszkole gotowe zająć się dziećmi z miejskiej rekrutacji. Jak wyjaśniał z-ca burmistrza Marek Fergiński, ustawa o systemie oświaty wyraźnie mówi, że to radni określają zasady konkursu. Zastrzegł, że dodatkowe oddziały przedszkolne tworzone w szkołach podstawowych powinny załatwić sprawę, dlatego na chwilę obecną nic nie wskazuje, by konkurs należało ogłaszać. Stałoby się tak, gdyby część rodziców postanowiła prze-

nieść dzieci z prywatnych do miejskich przedszkoli, ale to rzadkie przypadki.

Od września miasto będzie musiało zagwarantować miejsca w przedszkolach i zerówkach łącznie 1187 maluchom. Na tę liczbę składa się 377 czterolatków, 376 pięciolatków i 434 sześciolatków.

- Czekamy na wyniki rekrutacji i dopiero po jej zakończeniu zdecydujemy co dalej. Uchwalenie regulaminu daje nam zielone światło do ewentualnego poszukiwania najlepszych ofert na lokalnym rynku, ale do niczego nie zobowiązuje - mówi z-ca burmistrza Marek Fergiński.

Zgodnie z przyjętymi kryteriami, w konkursie ocenianych będzie kilka czynników - baza lokalowa, wykształcenie i doświadczenie kadry, zajęcia dodatkowe, czy placówka ma plac zabaw i jak jest wyposażony. Ratusz chce mieć pewność, że warunki w tych oddziałach nie będą gorsze niż w miejskich przedszkolach. (dw)

KONDOLENCJE

Krzysztofowi Ciołkiewiczowi

zastępcy burmistrza miasta Sochaczew
w latach 2006-2010

słowa otuchy i szczerze wyrazy
współczucia z powodu śmierci

ŻONY

przekazują

Przewodniczący Rady Miejskiej
Sylwester Kaczmarek
wraz z radnymi Rady Miejskiej

Burmistrz Sochaczewa
Piotr Osiecki
wraz z pracownikami UM

Danucie Wylot

z Referatu Zarządzania Kryzysowego
i Obrony Cywilnej UM

słowa otuchy i szczerze wyrazy
współczucia z powodu śmierci



MAMY

przekazują

Burmistrz Sochaczewa **Piotr Osiecki**
wraz z pracownikami
Urzędu Miejskiego

Przedświąteczna sesja

22 marca odbyła się XIV sesja Rady Miejskiej. W jej trakcie nowy radny złożył uroczyste ślubowanie, zdecydowano o zakupie dwóch autobusów dla ZKM, wydzielono niemal 160 tys. na projekty przebudowy ulicy Chodakowskiej i Trojanowskiej.

Daniel Wachowski
daniel.wachowski@sochaczew.pl

• Na początku przyjęto ślubowanie od nowego radnego Stanisława Sobczaka, który 28 lutego wygrał wybory uzupełniające w dzielnicy Karwowo zdobywając 232 głosy, to jest 81 procent wszystkich ważnych. S. Sobczak będzie członkiem dwóch stałych komisji Rady Miejskiej: komisji Porządku Publicznego i Ochrony Przeciwpożarowej oraz Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji.

• Wprowadzono kilka istotnych zmian w tegorocznym budżecie miasta. 297,6 tys. zł ratusz przeznaczył na trzy nowe zadania: 140 tys. zł na zakup dwóch używanych autobusów, 100 tys. zł na opracowanie dokumentacji przebudowy ulicy Chodakowskiej zarządzanej przez MZDW, a 57,6 tys. zł na projekt przebudowy powiatowej ulicy Trojanowskiej. Ponadto dodatkowe dochody (10 tys. zł) wypracowane przez Szkołę Podstawową nr 4 przeznaczono na remont tamtejszej biblioteki.

• Bez uwag radni zgodzili się na przejęcie ponad 13,5 hektarowej działki w dzielnicy Boryszew, w znacznej części zajętej przez wody zalewu. Miasto chciałoby stać się właścicielem gruntu, ale opiekę nad nim przekazać Kołu Sochaczew Polskiego Związku Wędkarskiego (szczegółowo na ten temat piszemy na stronie 7)

• Na sesję wróciły zasady przyznawania Stypendiów Burmistrza, po które sięgają najzdolniejsi uczniowie sochaczewskich szkół mający wysoką średnią ocen (5,50 w szkołach podstawowych i 5,25 w gimnazjach), osiągnięcia naukowe, sportowe lub artystyczne. Zaproponowano, by programem objąć także dzieci uczące się w miejskich placówkach, ale mieszkające poza Sochaczewem, np. na terenie ościennych gmin. Propozycję radni przyjęli bez uwag.



• Ustalono szczegółowy sposób konsultowania projektów uchwał Rady Miejskiej z lokalnymi organizacjami pozarządowymi. Oprócz Sochaczewskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego akty prawa miejscowego mają być konsultowane z organizacjami pozarządowymi. Projekty uchwał dotyczące całej naszej społeczności, zanim trafią do radnych, będą umieszczane na stronie konsultacje.sochaczew.pl oraz w specjalnej zakładce „Konsultacje społeczne” widocznej już na pierwszej stronie miejskiego portalu Sochaczew.pl. Wcześniej ratusz zapowiedział, że ruszają konsultacje i wskaże sposób zbierania opinii od mieszkańców i organizacji pozarządowych. W zależności od wagi sprawy może to być ankieta, formularz do wypełnienia lub otwarte spotkanie. Ten tryb pracy nad uchwałami to od ub. roku powszechna praktyka w sochaczewskim ratuszu. Tylko w ostatnim czasie z Radą Pożytku i stowarzyszeniami konsultowano m.in. uchwały podatkowe, zasady przyznawania stypendiów, wieloletnie plany finansowe miasta, stawki śmieciowe i opłaty targowe, strategię rozwoju miasta, zasady funkcjonowania Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego i wiele innych.

• Pod obrady trafił też Program Opieki nad Zwierzętami Bezdomnymi na rok 2016. Określa on szczegółowo, jak miasto będzie zapobiegać bezdomności zwierząt, kto zajmie się wyławianiem bezpańskich psów i kotów, ich sterylizacją, chipowaniem, poszukiwaniem właścicieli, opieką weterynaryjną itd. Program wskazuje też gospodarstwo rolne w miejscowości Dachowa 30, w którym do chwili ustalenia ich właściciela mają przebywać zwierzęta gospodarskie. Na realizację zadań z tego zakresu miasto przeznaczy w tym roku niemal 273 tys. zł. Program był poddany dwutygodniowym konsultacjom społecznym z mieszkańcami, analizowany przez Radę Działalności Pożytku Publicznego, Powiatowego Lekarza Weterynarii oraz organizacje pozarządowe zajmujące się opieką nad bezpańskimi zwierzętami. Do programu nie wpłynęła żadna uwaga. W tej chwili w AZORKU przebywa 113 psów i 20 kotów. W 2015 roku schronisko oznaczyło chipami 67 zwierząt, w tym już 14. Dzięki staraniom pracowników i przyjaciół AZORKA, w minionym roku nowy dom znalazło 65, a w tym 9 podopiecznych schroniska.

• Radni zgodzili się na sprzedaż lokalu użytkowego przy ul. Mickiewicza. Za kilka tygodni UM zleci rzeczoznawcy wycenę niemal 92-metrowego lokalu i wystawi go na przetarg. Podobnie radni wyrazili zgodę na zbycie 850 metrowej działki przy ul. Targowej, sąsiadującej z zakupioną niedawno przez inwestora znacznie większą, o powierzchni 3 tys. mkw.

• Rada jednogłośnie zgodziła się, by zaprzestać dalszych prac nad kilkoma miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Chodzi m.in. o tereny, które miałyby być przeznaczone pod budownictwo jednorodzinne. Z analiz wynika, że w Sochaczewie jest dość działek budowlanych. Mogłoby na nich zamieszkać kilkanaście tysięcy nowych sochaczewian i w związku z tym nie ma potrzeby przekształcania następnych działek rolnych pod zabudowę.

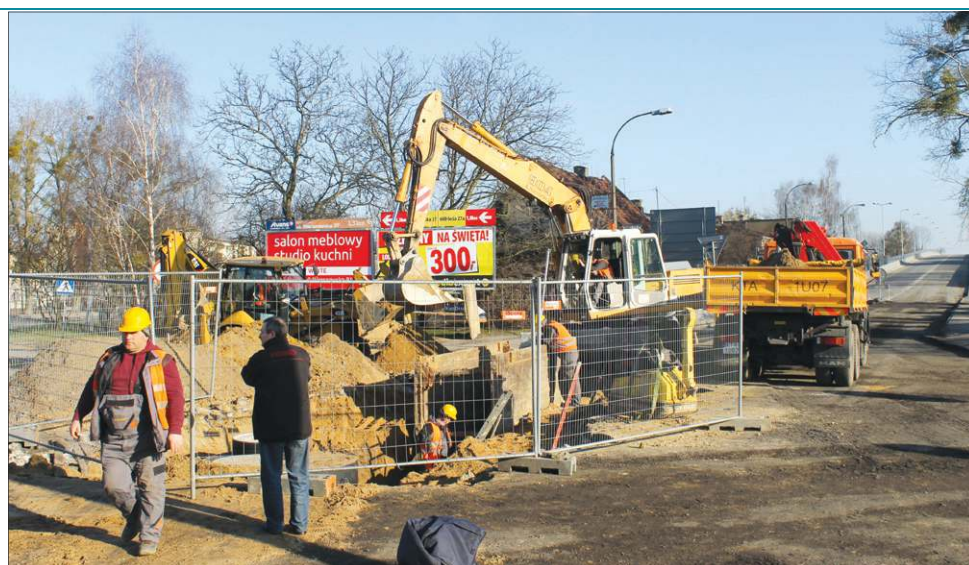
• Na koniec odbyła się dyskusja na temat gospodarki śmieciowej. Z-ca burmistrza D. Dobrowolski zaprezentował w szczegółach, jak wdrażano w Sochaczewie reformę śmieciową, w jakich warunkach prawnych, omówił zmiany cen na przestrzeni ostatnich trzech lat i z czego one wynikały. Obszernie na ten temat napiszemy w kolejnym numerze.

Chaos na rondzie zażegnany

Kilka godzin wystarczyło, by przekonać się, że uwagi zgłaszane przez miasto i powiat do opracowanej przez firmę organizacji ruchu są słuszne i należało je uwzględnić. W poniedziałek 14 marca firma SKANSKA, przebudowująca rondo u zbiegu ulic Licealnej, Towarowej i Piłsudskiego zamknęła skrzyżowanie, a na drogach dojazdowych zapanował chaos. Dziś sytuacja jest opanowana, ale czy potrzebne było to zamieszanie?

W środę rano 16 marca doszło do pierwszego spotkania samorządowców i policji z przedstawicielem firmy Skanska, a następnego dnia do kolejnego, tym razem także z udziałem inwestora czyli Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, któremu przekazano pismo podpisane przez wicestarostę Głuchowskiego i burmistrza Osieckiego. Zawarte w nim uwagi dotyczyły głównie oznakowania objazdów, a w zasadzie braku pełnej informacji o tym, jak omijać zamknięte skrzyżowanie.

W piśmie czytamy m.in., że przy zatwierdzeniu projektu czasowej organizacji ruchu nie zostały uwzględnione uwagi miasta i powiatu odnośnie wyznaczenia objazdów. „We wprowadzonej organizacji brak jest dostatecznej informacji na naszych drogach o wprowadzonych objazdach i ograniczeniach. Pojazdy dojeżdżają do miejsca prowadzenia robót i, nie mając wcześniejszej infor-



Po interwencji samorządowców oznakowanie ronda zostało poprawione

macji o występującym objeździe, kierują się na drogę wewnętrzną - gminną, a następnie przez teren starostwa, który nie jest drogą publiczną. Na tym terenie brak jest chodników dla pieszych, znajdują się budynki mieszkalne, szkoła dla ponad 700 uczniów oraz budynek starostwa”. Jak zauważono, pod oknami powiatu, po kostce brukowej przejeżdżały nawet tiry.

Samorządowcy apelowali o podjęcie natychmiastowych działań, konkretnie o umożliwienie pieszym i rowerzystom wejścia na wiadukt przy ul. Żyrardowskiej oraz umieszczenie w widocznych miejscach - na ulicach 1 Maja, Ziemowita, Głowackiego, Sienkiewicza, Towarowej, Okrzei, Łuszczewskich, Licealnej, Wojska Polskiego i Botanicznej - znaków informujących o wprowadzonym objeździe.

Zażądano też zmiany oznakowania na drogach wojewódzkich i krajowych, by ruch nie kierował do centrum miasta, ale wyłącznie na ulicę Olimpijską i obwodnicę miasta, jak to miało miejsce w czasie niedawnego remontu wiaduktu kolejowego.

Powiat zaniepokojony tym, co działo się na drodze dojazdowej do siedziby starostwa, postanowił od piąt-

Komunikat starostwa

Informujemy, iż 18 marca został wstrzymany ruch kołowy na drodze gminnej - wewnętrznej przy Starostwie Powiatowym w Sochaczewie, wobec czego nie jest możliwy przejazd tą drogą z ulicy Piłsudskiego do ul. Botanicznej i w stronę przeciwną. W ostatnich dniach w związku z trwającymi pracami remontowo-budowlanymi na skrzyżowaniu ulic Licealnej i Piłsudskiego, droga przy Starostwie stała się nielegalnym objazdem. Stwarzało to ogromne niebezpieczeństwo dla poruszających się tędy pieszo mieszkańców pobliskiego osiedla, interesantów oraz pracowników Starostwa Powiatowego, szczególnie zaś dla uczniów Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego. Zmiany w organizacji ruchu mają na celu przede wszystkim poprawę ich bezpieczeństwa i kształtują się następująco:

- przy wjeździe od ulicy Piłsudskiego ustawiono znak D-4a „Droga bez przejazdu”. Wjazd jest dostępny wyłącznie dla mieszkańców pobliskiego osiedla przy ZS RCKU,
- od strony ulicy Botanicznej wjazd został udostępniony wyłącznie dla uczniów szkoły, interesantów oraz pracowników Starostwa Powiatowego.

W związku ze zmianami prosimy kierowców jadących od ulic - Warszawskiej, Głowackiego i 1 Maja, którzy chcą dojechać do stacji PKP lub w kierunku Żyrardowa, Grójca i Skierniewic o korzystanie z ulic - Olimpijskiej, Ziemowita, Traugutta i 15 Sierpnia.

ku, 18 marca wprowadzić tam poważne ograniczenia w ruchu (patrz komunikat). Przez kilka dni wąska droga prowadząca do ZS RCKU i starostwa wyglądała jak autostrada. Kierowcy ciężarówek zapominali, że utwardzony plac przed starostwem nie jest przystosowany do takich obciążeń, a kilka ton przewożonego to-

waru niszczy kostkę brukową.

Przypomnijmy, że rondo należy omijać objazdem, z którego od 14 marca korzystają także autobusy ZKM. Jadąc ulicą Piłsudskiego skręcamy w prawo w Ziemowita, następnie w Traugutta, 15 Sierpnia, Łuszczewskich i ulicą Towarową dojeżdżamy do PKP. (daw)

Uliczna kawa zaprowadziła go do rady miasta

67-letni Stanisław Sobczak, zwycięzca lutowych wyborów uzupełniających przeprowadzonych w dzielnicy Karwowa, jest nowym radnym miasta. 22 marca odebrał zaświadczenie o wyborze i złożył uroczyste ślubowanie. Od tej chwili sochaczewska rada zaczęła pracować w komplecie.

Jakie wrażenia po pierwszej sesji?

Bardzo pozytywne. Miła atmosfera, koledzy i koleżanki z rady sympatycznie mnie powitali w swym gronie. Trochę się przygotowałem do tego spotkania i przed sesją rozmawiałem z poprzednim radnym z naszej dzielnicy Sylwestrem Zdieszynskim, jak wygląda praca w radzie, jakie obowiązują procedu-

ry, na co się przygotować w tym pierwszym i kolejnych dniach. Dyskutowaliśmy też o problemach dzielnicy, co trzeba załatwić w pierwszej kolejności.

To Pana pierwsza kadencja.

Tak. Jestem nowy w tym gronie, ale nie nowy w lokalnej polityce. Wiele razy pomagałem w prowadzeniu kampanii kandydatom, którzy startowali do rady z naszej dzielnicy, wspierałem ludzi, którzy już pokazali, że skutecznie rozwiązują problemy Rozłazłowa i Karwowa.

Wynik był zaskoczeniem? 81 procent głosów to marnienie wielu polityków. Prowadził Pan kampanię chodząc od drzwi do drzwi?



Oczywiście, wynik bardzo mnie zaskoczył. To niezwykle budujące, że aż tylu sąsiadów i dalszych znajomych z naszej dzielnicy postawiło właśnie na mnie. Nie chodziłem po domach, bo od 45 lat mieszkam obok moich wyborców, poznałem ich osobiście w czasach, gdy prowadziłem warsztat

samochodowy, z nikim nie jestem skonfliktowany, staram się żyć uczciwie i chyba stąd te 81 procent. Byłem wojskowym, potem przedsiębiorcą. Syn przejął ode mnie warsztat samochodowy, ale gdy trzeba oczywiście mu pomagam. Za mną 20 lat emerytury, ale nadal jestem aktywny. Gdy

przeszedłem na emeryturę, wprowadziłem „uliczną kawę”. Od lat, jeśli ktoś sobie życzy i ma czas, codziennie o 11.00 może wpaść do mnie do domu na kawę, porozmawiać, pożartować. Potem spotykamy się u innego sąsiada.

Przystąpi Pan do jednego z klubów działających w radzie?

Tak, do klubu Sochaczewskiego Forum Samorządowego. Należał do niego mój poprzednik.

Przed Panem 2,5 roku kadencji. Z jednej strony dużo czasu, z drugiej mało na realizację ambitnego programu, jaki znalazł się na ulotkach.

Deklarowałem asfalt na Grzybowej, Malinowej, Ry-

nej, Porzeczkowej, Radiowej, Równoległej, Spokojnej, Tęczowej i Wodnej. Potrzebny jest plac zabaw dla dzieci w pobliżu bloków przyszpitalnych. Należy wymienić chodnik na ul. Zamkowej, ułożyć odcinek chodnika na ul. Próźnej. Przez ostatnie lata za Bzurą wiele się zmieniło, na głównych drogach mamy już asfalty, a o to przede wszystkim proszą mieszkańcy. Jestem dobrej myśli, bo o swoich zamierzeniach rozmawiałem już w ratuszu i większość pomysłów zyskała uznanie. Nie liczę na żadne specjalne traktowanie, ale na normalną współpracę z burmistrzem, urzędem, pozostałymi radnymi. Dwa i pół roku powinno wystarczyć na załatwienie tych spraw. (daw)

Posel Małecki o programie 500 Plus

Od 1 kwietnia rusza Program Rodzina 500+. Także w Sochaczewie i okolicznych gminach skorzystają z niego tysiące rodziców. Skąd pomysł na akurat taką, w formie wypłacanych świadczeń Państwa, pomoc.

Prawo i Sprawiedliwość dotrzymało słowa. Przed wyborami zawarliśmy z Polakami umowę. Jednym z najważniejszych jej punktów był program Rodzina 500 Plus, z którego od 1 kwietnia 2016 r. mogą korzystać polskie rodziny. Ten program był szeroko konsultowany z Polakami.

Czy istnieją już analizy odnośnie prognozowanego wzrostu dzietności, jaki przyniesie program 500+?

Przewidujemy, że dzięki programowi w ciągu najbliższych lat urodzi się około 250 tys. dzieci więcej. Mamy ostatni dzwonek, żeby zatrzymać wyludnianie się naszego kraju. Polska zajmuje 216 miejsce na 224 kraje świata pod względem dzietności. GUS przewiduje, że w 2050 roku będzie nas niespełna 34 mln i będziemy starzejącym się społeczeństwem. Do tego dochodzi ciągle emigracja Polaków. Nie chcemy się temu beczynnie przyglądać. Dołączamy do tych państw, które wiedzą, że mądra polityka prorodzinna jest racją stanu każdego narodu.

Czy posłowie nie obawiają się rosnących kosztów programu, jeśli dzieci zaczną rodzić się coraz więcej?

VI rocznica Katastrofy Smoleńskiej. Obchody w Sochaczewie

Sochaczewskie obchody VI rocznicy Katastrofy Smoleńskiej odbędą się w niedzielę 3 kwietnia. Rozpocznie je o 18.00 Msza święta w kościele parafii św. Wawrzyńca sprawowana w intencji śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, Pierwszej Damy Marii Kaczyńskiej, Ryszarda Kaczorowskiego ostatniego prezydenta na Uchodźstwie – honorowego obywatela Sochaczewa, związanej z Sochaczewem senator Janiny Fetlińskiej i pozostałych ofiar katastrofy. Po Mszy świętej, ok. 19.00 w klubie Ostoja św. Dominika (wejście z tyłu kościoła św. Wawrzyńca) będzie wyświetlony film „Dama” w reż. Marii Dłużewskiej, poświęcony śp. Marii Kaczyńskiej. Sześć lat temu, 10 kwietnia 2010 roku w niewyjaśnionej do dziś katastrofie rządowego samolotu pod Smoleńskiem zginęło 96 osób, elita polskiego narodu, dowódcy wszystkich rodzajów wojsk, duchowni, parlamentarzyści. Udawali się do Katynia by oddać hołd polskiemu oficerom, jeńcom wojennym, zamordowanym przez Rosjan w 1940 roku.

Biuro poselskie Macieja Małeckiego



Stawiamy sprawę jasno. Dla nas dziecko to nie jest koszt, ale najlepsza inwestycja. Program jest dokładnie policzony, pokazaliśmy źródła jego finansowania. Wszystko jest przemyślane, panujemy nad finansami publicznymi. Jeśli nie zatroszczymy się o sytuację ludnościową, nie dogonimy krajów UE pod względem gospodarczym. Program Rodzina 500 Plus będzie korzystny dla polskich rodzin i dla polskiej gospodarki. Przecież zdecydowana większość pieniędzy trafi na rynek. Rodzice wydadzą je na swoje dzieci. Na żywność, ubrania, czy lekcje angielskiego. Z analiz PKO BP wynika, że tegoroczny wzrost przyspieszy dzięki naszemu programowi o 0,5 punktu procentowego.

Zachęcam wszystkich rodziców z Sochaczewa i okolic do korzystania z programu. Trzymam kciuki za samorządy, które będą obsługiwać Rodzinę 500 Plus. Liczę, że w Sochaczewie i na ziemi sochaczewskiej z programu skorzysta jak najwięcej rodzin.

Urząd gotowy na 500 Plus

Na to świadczenie z niecierpliwością czeka kilka milionów polskich rodzin. W Sochaczewie wdrożeniem i sprawnym przeprowadzeniem akcji przyjmowania wniosków i wypłatą 500 zł na dziecko zajmie się Urząd Miejski. Wszystko jest gotowe – pracownicy przeszkoleni, punkt informacyjny w pokoju 425 uruchomiony, czeka na klientów. Jego praca w kwietniu wydłużona zostanie aż do godz. 18.00.

Przed urzędem poważne zadanie, jak w krótkim czasie obsłużyć kilka tysięcy rodziców ubiegających się o świadczenie rodzinne w ramach programu 500 Plus, jednocześnie uniknąć kolejek, zapewnić pełną informację i szybko rozpocząć wypłaty. Mają temu służyć m.in. bezpośrednie spotkania z rodzicami organizowane w żłobku, szkołach i przedszkolach. Rozpoczną się one 11 kwietnia i potrwać dwa tygodnie. W każdej placówce przez trzy godziny na zainteresowanych czekał będzie pracownik ratusza, który pomoże wypełnić wniosek, odpowie na pytania, przekaże ulotki i inne materiały związane z Rodziną 500 Plus.

Od 21 marca w żłobku, przedszkolach i szkołach, ale też w placówkach sportu, kultury i pomocy społecznej można pobrać wzory wniosków o wypłatę 500 zł. Jeśli ktoś z rubryk sprawia problem, zapraszamy do UM, gdzie w pokoju 425 działac będzie specjalny punkt obsługujący wyłącznie klientów zainteresowanych tym świadczeniem.

- Jeśli rodzic składa wniosek o świadczenie na drugie i kolejne dziecko, wypełnienie wniosku zajmie kilka chwil, ponieważ w formularz należy wpisać tylko podstawowe dane rodzica oraz imię i nazwisko dziecka, jego numer PESEL i datę urodzenia. Na końcu wpisujemy numer rachunku bankowego, na który ratusz przeleje świadczenie wychowawcze – wyjaśnia z-ca burmistrza Marek Fergiński.

Nieco więcej czasu na wypełnienie wniosku muszą zarezerwować rodziny z dochodem nieprzekraczającym 800 zł na osobę lub 1200 zł jeśli w rodzinie wychowuje się dziecko niepełnosprawne. Chodzi tu o udokumentowanie, ile osób zamieszkuje w gospodarstwie domowym i czy ich dochody nie przekraczają ustawowych progów.

- Zachęcam rodziców, by korzystali z wypłaty świadczeń na konto osobiste. Dziś mało kto nie posiada rachunku, bo w wielu bankach jego obsługa nic nie kosztuje. Oczywiście będzie



można odebrać pieniądze w kasie urzędu, ale i dla ratusza i dla rodzin forma bezgotówkowa jest wygodniejsza. Obawiam się, że jeśli dzień wypłaty świadczenia zbiegnie się z datą opłat śmieciowych lub podatkowych, niestety trzeba będzie czekać w kolejce – dodaje wiceburmistrz.

Przypomnijmy najważniejsze fakty pozwalające odnaleźć się w gąszczu informacji o programie 500 Plus.

- Głównym punktem konsultacyjnym na terenie miasta jest biuro programu mieszczące się w pokoju nr 425 na III piętrze UM. To tam od 1 kwietnia przyjmowane będą wnioski. Punkt przez cały kwiecień pracuje od 8.00 do 18.00

- Telefoniczne konsultacje w sprawie 500 Plus - pod numerem 46 862-22-35 wew. 333.

- Pierwszy wniosek złożony przez rodzica (opiekuna prawnego) ważny jest od 1 kwietnia 2016 r. do 30 września 2017 r.

Oznacza to, że kolejny trzeba będzie wypełnić dopiero za półtora roku.

- Ratusz zgodnie z ustawą ma na rozpatrzenie wniosków 3 miesiące. Oczywiście to maksymalny termin i jeśli wnioski nie zaleją UM, decyzje o przyznaniu pieniędzy będą wydawane wcześniej.

- Wszystkie wnioski złożone do 30 czerwca będą dawały prawo do świadczenia wychowawczego z mocą od 1 kwietnia, można zatem przyjść do UM pod koniec kwietnia, w maju, a nawet w czerwcu. Rodzina nic nie straci. Otrzyma świadczenie za poprzednie miesiące. Dopiero wnioski złożone po 30 czerwca dadzą prawo do świadczenia począwszy od miesiąca, w którym wpłynął wniosek.

- Ubiegając się o świadczenie także na pierwsze dziecko do wniosku należy dołączyć zaświadczenia o dochodzie każdego członka rodziny, który

uzyskał dochód w 2014 roku.

- Punkty i terminy indywidualnych konsultacji z rodzicami: Przedszkole nr 1 – 11 kwietnia; Przedszkole nr 3 – 12 kwietnia; Przedszkole nr 4 – 13 kwietnia; Przedszkole nr 6 – 14 kwietnia; Przedszkole nr 7 – 15 kwietnia; Szkoła Podstawowa nr 2 – 18 kwietnia; Szkoła Podstawowa nr 3 – 19 kwietnia; Szkoła Podstawowa nr 4 – 20 kwietnia; Zespół Szkół (SP nr7) - 21 kwietnia; Miejski Żłobek Integracyjny – 22 kwietnia. Wszędzie konsultacje odbywają się pomiędzy godziną 14.00 a 17.00.

- Wypłata świadczeń dokonywana będzie w dwóch formach – albo przelewem na konto (jego numer należy wpisać w odpowiednią rubrykę we wniosku), albo w kasie Urzędu Miejskiego. Jeśli skala wypłat gotówkowych będzie bardzo duża, ratusz rozważy zlecenie wypłat jednemu z sochaczewskich banków. (dw)

ZDANIEM BURMISTRZA

Po raz pierwszy w naszym kraju stworzono program dotyczący wsparcia rodzin i to wszystkich, a nie tylko o najniższych dochodach. Oczywiście największą troską należy otaczać osoby niezaradne życiowo, dotknięte przejściowymi problemami, ale cieszę się, że po latach przypominano sobie także o rodzinach z dochodami przekraczającymi choćby nieznacznie progi pomocy społecznej. Z programu 500 Plus mogą skorzystać wszyscy. Spadająca liczba urodzeń to ogólnopolski problem i trzeba zrobić wszystko, by tę tendencję powstrzymać. 500 Plus realnie wesprze sochaczewskie rodziny, pozwoli im zainwestować w dzieci, w ich wychowanie, wykształcenie, życiowy start. Jest to bardzo konkretny program i realne wsparcie dla rodzin w Polsce.

W tym roku sochaczewskim rodzinom wypłacimy ok. 12 mln zł. Z pewnością te pieniądze nie zostaną wydane na dobra luksusowe, ale na żywność, ubrania, książki, kursy językowe, zatem 500 Plus zasili poważnie lokalny biznes, nasze sklepy, firmy, zakłady usługowe.

Wdrożenie Rodziny 500 Plus wiąże się z dodatkowymi obowiązkami dla samorządów, ale jestem przekonany, że nasz urząd jest świetnie przygotowany do akcji przyjmowania wniosków i realizacji wypłat. Pracownicy punktu przyjmowania wniosków zostali przeszkoleni, są gotowi udzielić wyczerpujących informacji, pomóc w wypełnieniu wniosku. Zapraszam od 1 kwietnia do pok. 425 na III piętrze UM.



Zalew w rękach miasta

Urząd Miejski stał się użytkownikiem zalewu w Boryszewie, a pieczę nad nim powierzył Polskiemu Związkowi Wędkarskiemu. Nie zmienia to faktu, że z akwenu korzystać mogą wszyscy sochaczewianie.

Daniel Wachowski
daniel.wachowski@sochaczew.pl

23 marca, dzień po sesji, w czasie której radni miasta zgodzili się na przejęcie od Skarbu Państwa 13,5 hektarowej działki w dzielnicy Boryszew w około 90 proc. zajętej przez wody zalewu, w ratuszu doszło do spotkania burmistrza Piotra Osieckiego, wicestarosty Tadeusza Głuchowskiego reprezentującego starostę Jolantę Gontę (jednoosobowy reprezentant Skarbu Państwa), prezesa Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Kozłowie Biskupim Eugeniusza Wójciaka oraz władz skierniewickiego Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego.

W ratuszu podpisano umowę o użyczeniu wspomnianej działki wędkarzom, by mogli nad zalewem, jak czytamy w umowie, reali-

zować swoje cele statutowe. Od razu warto uspokoić, że PZW nie ma zamiaru ograniczać dostępu do akwenu, chce jak dotychczas dbać o ten teren, czyścić brzegi zalewu, organizować zawody spławikowe.

Od czerwca 1981 roku zarządcą 13,5 hektarowej działki była Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna, która zwróciła teren Skarbowi Państwa, a stosowną decyzją starosta Jolanta Gonta wygasła użytkowanie. W tej sytuacji o prawo opieki nad działką wystąpił burmistrz i 23 marca br. decyzją starosty formalnie stał się jej użytkownikiem. Tego samego dnia burmistrz zawarł z Okręgiem Polskiego Związku Wędkarskiego w Skierniewicach, reprezentowanym przez Prezesa Jerzego Kickiego, trzyletnią umowę bezpłatnego użyczenia. Czytamy w niej



Od 23 marca wędkarze użytkują działkę zaznaczoną na mapce numerem 1/1



m.in., że na działce należącej do Skarbu Państwa PZW ma realizować swoje cele statutowe, a jest to m.in. zarybianie akwenów, promocja wędkarstwa, dbanie o czystość brzegów, inne działania proekologiczne.

Na mocy umowy zawartej z miastem wędkarze stali się użytkownikami tego terenu, ale ratusz chce stać się właścicielem działki i za pośrednictwem starosty wystąpi do wojewody mazowieckiego o jej przejęcie.

Prezes Okręgu PZW Jerzy Kicki dziękował burmistrzowi i staroście za życzliwość, za podjęcie starań, by akwen od ponad 30 lat zarybiany przez sochaczewskich wędkarzy trafił pod ich opiekę. Zapewniał, że kilka tysięcy osób zrzeszonych w skierniewickim Okręgu PZW bardzo ciepło przyjęło informację o użyczeniu zalewu oraz rozszerzeniu współpracy miasta i powiatu ze związkiem. Prezes dodał, że PZW nie będzie stawiał płotów, odcinał dostępu do wody. Zalew jak dotychczas ma służyć wszystkim sochaczewianom.

Kolejne przedszkolaki uczą się kodować

We wrześniu ubiegłego roku Miejskie Przedszkole nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi rozpoczęło realizację programu edukacyjnego „Mistrzowie Kodowania Junior”, organizowanego przez firmę Samsung. Od nowego roku kolejne przedszkolaki uczestniczą w zajęciach z podstaw programowania komputerowego.

W pilotażowym programie, który odbywał się od września do grudnia ubiegłego roku, brało udział 60 wychowanków „czwórki”, z trzech oddziałów: trzylatki z grupy „Jagódki” (zajęcia prowadzi Joanna Bytniewska), czterolatki z grupy „Motylki” (Karolina Podrażka) i pięciolatki z grupy



„Żabki” (Małgorzata Walczak-Sarao). Od stycznia do „Mistrzów Kodowania” wdrożone zostały pozostałe nauczycielki wychowania przedszkolnego, które prowadzą lekcje ze swoimi grupami.

W piątek 19 marca na zajęcia kodowania zapro-

szeni zostali dyrektorzy miejskich placówek oświatowych. Podczas lekcji pokazowej przedszkolaki zaprezentowały to, czego dotychczas się nauczyły. Ich „ciocie” opowiadały z kolei, jak zajęcia przy użyciu maty edukacyjnej i tabletek pozwalają realizować podsta-



wy programowe w edukacji dzieci w tej grupie wiekowej.

- Zajęcia realizowane w ramach „Mistrzów Kodowania” pozwalają dzieciom lepiej zrozumieć pojęcia matematyczne i pomagają w lepszym rozwinięciu inteligencji przestrzennej. Dzie-

ci biorące udział w projekcie uczą się myślenia programistycznego, które niedługo może okazać się tak samo niezbędną do funkcjonowania we współczesnym świecie umiejętnością, jak czytanie czy pisanie – komentuje dyrektor przedszkola, Monika Radwańska-Komosa.

„Mistrzowie Kodowania” to ogólnopolski program edukacyjny organizowany przez firmę Samsung Electronics Polska. W 2015 roku wprowadzono pilotażowy projekt „Junior” skierowany do najmłodszych beneficjentów – wychowanków przedszkoli. Objął on ok. 1000 dzieci z 18 placówek w kraju, w tym Miejskie Przedszkole nr 4. Udział w programie jest bezpłatny. Firma Samsung pomogła „czwórce” wyposażyć i specjalnie zaadaptować jedną z sal. Dzieci otrzymały do dyspozycji tablicę interaktywną, matę edukacyjną, komputer i 15 tabletek. Zajęcia odbywają się w grupach i w parach, dwa razy w tygodniu.

Maciej Frankowski

Przeciw przemocy

W Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej działa Centrum Przeciwdziałania Przemocy, w którym osoby uwiękane w przemoc w rodzinie mogą skorzystać ze specjalistycznej pomocy wykwalifikowanych konsultantów.

Od sierpnia do grudnia ub. roku Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej realizował projekt pod nazwą „Sochaczew przeciw przemocy”, finansowany przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Centrum Przeciwdziałania Przemocy powstało w ramach tego projektu. W Centrum dyżury pełnią następujący konsultanci:

- ✓ psycholog Agnieszka Parzydeł. Poniedziałek 8.00-12.00, środa 8.00-12.00
- ✓ doradca rodzinny Ewa Leszczyńska. Poniedziałek 12.00-16.00, wtorek 12.00-16.00
- ✓ terapeuta ds. uzależnień Elżbieta Uczciwik. Wtorek 8.00-12.00
- ✓ doradca prawny Beata Jabłońska. Czwartek 15.00-18.00

✓ konsultant ds. przeciwdziałania przemocy Damian Wasilewski. Środa 12.00-16.00, piątek 8.00-10.00

✓ Dzielnicy. Dwa piątki w miesiącu.

Zapisów na spotkania z konsultantami można dokonywać w Punkcie Obsługi Klienta MOPS, poprzez pracownika socjalnego bądź telefonicznie pod nr 46 863-14-81.

W ramach przeciwdziałania przemocy w MOPS można złożyć anonimowe zawiadomienie o występowaniu przemocy w rodzinie poprzez „niebieską skrzynkę” lub przez internet: niebieska.skrzynka@op.pl

Wszyscy, którzy uważają w swoim otoczeniu przypadki osób krzywdzonych lub sami doznają krzywdy ze strony najbliższych, mogą zgłaszać się do Centrum Przeciwdziałania Przemocy osobiście, telefonicznie lub mailowo.

(dw)

Nowy chodnik na Łuszczewskich



Zgodnie z zapowiedziami, tegoroczna edycja programu „Drogi zamiast błota”, prowadzonego przez Urząd Miejski w Sochaczewie, dotyczy również poprawy infrastruktury drogowej dla pieszych. Przed świętami wielkanocnymi nowy chodnik pojawił się na odcinku ul. Łuszczewskich.

Takie potrzeby zgłaszali sochaczewianie podczas spotkań z burmistrzem Piotrem Osieckim jesienią ubiegłego roku. Temat ten poruszyli m.in. mieszkańcy tak zwanego osiedla wojskowego przy ul. Żwirki i Wigury. Jako priorytet wskazali najbardziej wy-

korzystywane, główne ciągi komunikacyjne.

Mieszkańcy tej części miasta podjęli decyzję, że w pierwszej kolejności prace powinny odbyć się przy ul. Łuszczewskich. Obietnica doczekała się realizacji. Przed świętami wielkanocnymi, na odcinku od przystanku autobusowego ZKM do skrzyżowania z ul. 15 Sierpnia, robotnicy położyli chodnik. Powstał on na najbardziej uczęszczanej przez okolicznych mieszkańców drodze, łączącej bloki ze sklepami spożywczymi. Wcześniej zamiast trotuaru było tam... błoto. (mf)

Komu przysługuje mieszkanie socjalne

Wydział Gospodarki Lokalowej UM przypomina podstawowe zasady przydzielania lokali socjalnych – kto ma szansę znaleźć się na liście oczekujących, jakie należy spełnić kryteria, ile lat trzeba czekać. Jednocześnie informuje, że 1 marca 2016 r. zmieniły się kryteria dochodowe uprawniające do ubiegania się o przydział mieszkania socjalnego.

Rodzinom niewydolnym finansowo, które nie są w stanie samodzielnie wynająć lokalu na wolnym rynku, pomocy udziela miasto dysponujące na koniec 2015 r. 162 lokalami socjalnymi.

Ustawa o ochronie praw lokatorów mówi, że lokale socjalne to mieszkania lub pomieszczenia o obniżonym standardzie nadające się do zamieszkania ze względu na wyposażenie i stan techniczny. Powierzchnia pokoi przypadająca na członka rodziny nie może wynosić mniej niż 5 mkw., a dla osoby samotnej 10 mkw.

Umowa najmu lokalu socjalnego jest zawierana na czas określony, także z osobą, co do której sąd orzekł o uprawnieniu do otrzymania lokalu socjalnego. W 2015 r. wpłynęło do ratusza 61 wyroków o eksmisji i samorząd realizuje te wyroki na bieżąco.

Zgodnie z przepisami, o przydział lokalu socjalnego mogą się ubiegać przede wszystkim osoby w szczególnej trudnej sytuacji – sieroty, bezdomni, rodziny niezaradne, niezaradne ży-



ciowo. Umowa na lokal socjalny może zostać zawarta z osobą spełniającą następujące warunki:

- dochód miesięczny gospodarstwa domowego (dla osoby samotnej) nie przekracza kwoty 617,79 zł brutto, a w rodzinie wieloosobowej 485,41 zł brutto/osobę.
- nie została przedłożona propozycja najmu innego lokalu.

W Biurze Obsługi Klienta UM składa się wniosek o zawarcie umowy najmu lokalu socjalnego lub pomieszczenia tymczasowego wraz z zaświadczeniem

z Urzędu Skarbowego w Sochaczewie o dochodach brutto uzyskanych w roku poprzedzającym złożenie wniosku przez wszystkich pełnoletnich członków gospodarstwa domowego ubiegających się o najem lokalu wraz z wnioskodawcą. Osoby niepracujące załączają zaświadczenia z Urzędu Pracy, ZUS-u, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sochaczewie.

Jeśli osoba spełnia warunki ubiegania się o przydział lokalu, wniosek zostanie ujęty w projekcie listy osób oczekujących w na-

stępnym roku kalendarzowym. Wnioskodawca jest zobowiązany do końca każdego roku oczekiwania na lokal dostarczyć do ratusza aktualne dane o uzyskiwanych dochodach. Czas oczekiwania na przydział lokalu wynosi od 4 do 6 lat.

W Sochaczewie umowy najmu lokali socjalnych zawierane są na 5 lat, a po upływie tego okresu można umowę najmu przedłużyć, jeżeli najemca nadal znajduje się w trudnej sytuacji i nie zalega z płatnościami czynszu.

Lokale socjalne mają zapobiegać bezdomności osób, które z powodu eksmisji zostały pozbawione prawa do mieszkania, a w dłuższej perspektywie czasu zapewnić takie prawo jedynie najuboższymi mieszkańcom miasta. Rodziny, których sytuacja materialna, rodzinna i osobista uległa poprawie, muszą zaspokoić potrzeby mieszkaniowe własnym staraniem.

Wszelkich niezbędnych informacji na powyższe tematy udziela Wydział Gospodarki Lokalowej UM.

Czwarta edycja budżetu obywatelskiego

W tym roku w ramach Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego powstanie m.in. plaża miejska z pomostem dla kajaków, boisko do piłki nożnej i bieżnia do biegania przy boryszewskiej „dwójce”, Chodakowski Zespół Szkół zyska pracownię komputerową, „trójka” nowe łazienki, a kibice z Chodakowa oświetlenie i system nawadniający na boisku „Bzury”. Prace nad tymi projektami są zaawansowane, a tymczasem startują przygotowania do kolejnej edycji SBO, na rok 2017.

Od 23 lutego do 9 marca trwały konsultacje społeczne w tej

sprawie i każdy zainteresowany mieszkaniec czy organizacja pozarządowa mogła zaproponować, jak widzi budżet partycypacyjny w nowej odsłonie. Za nami trzy edycje SBO i każda z nich była inna. Dwa lata temu dzieliliśmy równy milion, ale już w ubiegłym roku 1,1 mln, a do tego w regulaminie pojawił się zapis, że 800 tys. przypada na projekty duże, a 300 tys. na mniejsze.

Na pierwszym etapie konsultacji SBO 2017 można było zaproponować zmianę terminów, zasad zgłaszania pomysłów, ich weryfikacji, kwot odkładanych na reali-

zacji projektów małych i dużych. Za każdym razem, gdy ogłaszamy nową edycję, na lokalnych portalach i facebooku podnoszą się głosy, że sochaczewski budżet obywatelski trzeba gruntownie zreformować, bo ma poważne wady. Przez dwa tygodnie czekaliśmy na serię propozycji, tymczasem do ratusza nie wpłynęła nawet jedna uwaga, żadna sugestia. Nawet od organizacji pozarządowych, które bardzo dużo uwagi poświęcają naszemu SBO – podkreśla wiceburmistrz Marek Fergiński.

Kilka dni temu Piotr Osiecki powołał sześci-

osobowy zespół, który opracuje regulamin SBO na 2017 rok. Na podstawie tego dokumentu powstanie uchwała Rady Miejskiej, bo to radni ostatecznie zdecydują, czy chcą SBO i w jakim kształcie. W skład zespołu weszli: z-ca burmistrza Marek Fergiński, radni Selena Majcher i Marek Kosieradzki, przedstawiciel Sochaczewskiej Rady Sportu Krzysztof Brymora, Rady Działalności Pożytku Publicznego Iwona Woźnicka-Pietrzak i Powiatowej Izby Gospodarczej Marek Stępowski. (dw)

Przypadki Stanisława P.

Kara od 2 do 12 lat więzienia grozi zamieszkałemu w Sochaczewie 71-letniemu Stanisławowi P. Zdaniem prokuratury na początku tego roku mężczyzna dopuścił się czynów lubieżnych względem przynajmniej czterech małoletnich dziewczynek.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

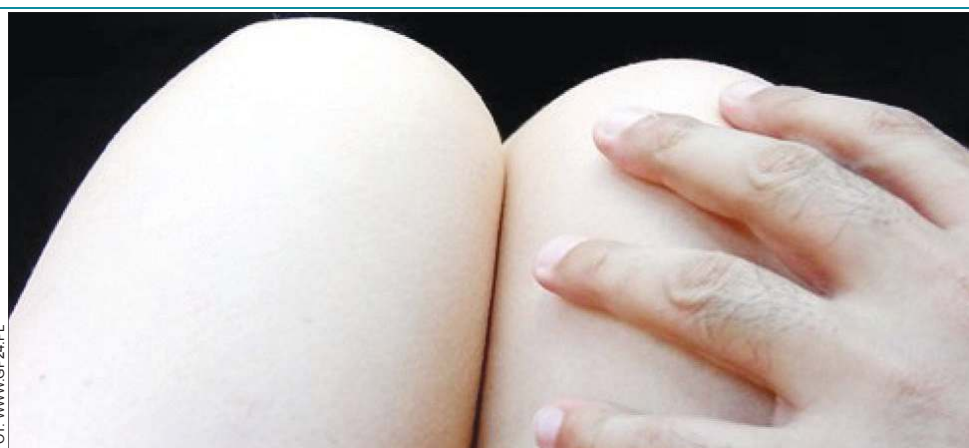
Stanisław P. od blisko 16 lat przebywa na emeryturze. Po tym, jak odeszła jego żona, mieszka sam. Nikt z rodziny go nie odwiedza, mimo że ma troje dorosłych już dzieci. Krewini nie zainteresowali się nawet, kiedy Stanisław P. trafił w lutym tego roku do więzienia. Nie wpłynęły żadne wnioski o odwołanie, nikt nie dzwonił, nie wpływała też korespondencja.

Może właśnie przez tę samotność szukał towarzystwa dzieci?

Dziadek

Zdaniem świadków, Stanisław P. kontakt z dziewczynkami nawiązał już w zeszłym roku. Podszedł do nich, kiedy bawiły się na placu, powiedział, że są bardzo ładne i dał im za to 20 zł na lody. Pieniądże oczywiście przyjęły i nawet pochwałyły się rodzicom, że spotkały bardzo miłego pana. Upominki się powtarzały, a dziewczynki coraz częściej wyczekiwały wręcz spotkania ze starszym panem. Z zeznań wynika, że po pewnym czasie P. poprosił dzieci, żeby mówiły do niego dziadku, na co one o choczko przystały.

Jak zeznali świadkowie, z czasem doszło jednak do dziwnego zdarzenia. „Dziadek” stanął w oknie i zaczął rzucać w dziewczynki damską bielizną. Jak same twierdzą „nie wiedzieliśmy o co chodzi. Wzięliśmy te majtki i wyrzuciłyśmy do kosza”.



Za to w styczniu tego roku, jak zeznają świadkowie, „dziadek” zaczął zapraszać dzieci na herbatę. A one, jako że dobrze go znały, chętnie zaproszenie przyjęły. Jak zeznały dziewczynki, podczas takich spotkań Stanisław P. dotykał je w miejscach, w które nie chciały być dotykane i kazał sobie dotykać. Ale wracały do „dziadka”, bo dawał pieniądze.

Przyszły po kolędzie

Stanisław P. zaprzecza tym relacjom i przedstawia zupełnie inną wersję zdarzeń. Otóż dzieci przyszły pod jego mieszkanie z kolędą. Zaprosił je, żeby zaśpiewały, ale akurat nie miał pieniędzy, żeby im zyczajowo podziękować. Poprosił więc, żeby przyszły znowu, a wtedy dostaną upominek. Dzieci odwiedziły go po raz kolejny, jednak znów nie dysponował gotówką. Powiedział, żeby przyszły za jakiś czas. Przy którejś z kolejnych wizyt dziewczynki miały zażądać kwot od

50 do 150 zł i wywiązała się awantura. P. wypędził dzieciarnię z domu ze względu na jej roszczeniową postawę. Niedługo później pojawiło się oskarżenie o pedofilię.

Lubieżny telefon

Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie w sochaczewskiej policji, w toku postępowania zabezpieczony został telefon podejrzanego Stanisława P. Zawartość starej Noki może wskazywać na jakieś zaburzenia u mężczyzny. Tapeta ekranu głównie przedstawia kobiece narządy płciowe, a z komórki rozsyłane były SMSy o bardzo nieprzyzwoitej treści.

Niezależnie od tego 8 marca prokuratura zwróciła się o opinię sądowo-psychiatryczną na temat podejrzanego, którą sporządzić mają biegli z sochaczewskiego szpitala.

- W zależności od treści tej opinii może zapaść decyzja o skierowaniu podejrzanego na dalsze badania do biegłego sek-

suologa – wyjaśnia prokurator Damian Zimniak, prowadzący sprawę z ramienia sochaczewskiej prokuratury. - Na obecną chwilę zarzucamy Stanisławowi P., że w okresie od stycznia do lutego 2016 roku, działając ze z góry powziętym zamiarem, doprowadził małoletnie poniżej 15 roku życia do poddania się innym czynnościom seksualnym.

Obrońca Stanisława P. złożył do Sądu Okręgowego w Płocku zażalenie na decyzję o trzymiesięcznym areszcie zastosowanym względem jego klienta. Sąd zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy.

Tymczasem Wydział Kryminalny Komendy Powiatowej Policji w Sochaczewie prosi o zgłoszenie się rodziców i innych osób posiadających wiedzę, że dzieci były zapraszane do mieszkania mężczyzny, a następnie zmuszane do zachowań o charakterze seksualnym. Informacje takie można kierować pod nr tel. 46 863 72 60 lub 997.

Nie zabieraj miejsca

„Zabrałeś moje miejsce - zabierz moje kalectwo” - pod takim hasłem sochaczewscy policjanci 20 marca prowadzili działania w ramach Światowego Dnia Inwalidów i Ludzi Niepełnosprawnych. Funkcjonariusze z Wydziału Ruchu Drogowego zwracali szczególną uwagę na nadużycia wynikające z korzystania z przywilejów posiadania karty parkingowej.



Niestety, wciąż częste są przypadki parkowania na miejscach wyznaczonych dla osób niepełnosprawnych. Mało kto zdaje sobie sprawę z tego, jak wielki może to być problem dla tych, dla których te miejsca są przewidziane.

Policjanci, oprócz podejmowanych działań wobec osób łamiących przepisy poprzez pozostawienie swojego pojazdu na miej-

scach przeznaczonych dla osób niepełnosprawnych, zwracali również uwagę na nadużycia wynikające z korzystania z przywilejów posiadania karty parkingowej.

Należy pamiętać, że kierujący pojazdem oznaczonym kartą parkingową może parkować na miejscu dla osób niepełnosprawnych tylko wtedy, kiedy przewozi osobę legitymującą się kartą. Warto też pamiętać, że zgodnie z art. 96b Kodeksu Wykroczeń, za posługiwanie się taką kartą przez osobę nieuprawnioną grozi grzywna do 2 000 złotych.

List gończy i narkotyki

Policjanci Wydziału Kryminalnego zatrzymali 36-letniego mieszkańca miasta, który posiadał w domu środki odurzające. Ponadto mężczyzna był poszukiwany listem gończym, gdyż uchylił się przed odbyciem kary pozbawienia wolności. Sochaczewianin usłyszał już nowy zarzut - posiadania środków odurzających.

W jednym z mieszkań na terenie miasta, sochaczewscy kryminalni zatrzymali 36-latkę, który według ich ustaleń miał posiadać środki odurzające. Ponadto mężczyzna był poszuki-

wany listem gończym – nie stawiał się w więzieniu w celu odbycia zasądzonej mu już wcześniej kary.

Funkcjonariusze znaleźli w jego mieszkaniu torebki foliowe z białym proszkiem, puste torebki foliowe i wagę elektroniczną. Proszek poddano badaniu, które wykazało, że jest to amfetamina o łącznej wadze ponad 7 gramów.

Policjanci przypominają, że posiadanie nawet niewielkiej ilości środków odurzających jest prawnie zabronione i zagrożone karą do 3 lat pozbawienia wolności. (s)

Kronika policyjna

7 marca

37-letni mieszkaniec gminy Brochów kierował Oplem Astra znajdując się w stanie nietrzeźwości z wynikiem ponad 2 promile i pomimo trzech sądowych zakazów prowadzenia pojazdów. Do zatrzymania mężczyzny doszło w Wólce Smolanej.

43-letni mieszkaniec Pruszkowa, również kierujący Oplem Astra, nie usta-

pił pierwszeństwa przejazdu i potrafił 16-letniego rowerzystę. Sprawca został ukarany mandatem. Do kolizji doszło w Paprotni.

8 marca

Na ulicy Trojanowskiej policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierowcę Hondy Civic. Okazało się, że pojazd ma pękniętą szybę czołową i w związku z tym zatrzymano dowód rejestracyjny.

9 marca

W Karłowiu funkcjonariusze zatrzymali prawo jazdy kierującemu pojazdem osobowym, ponieważ przekroczył on dozwoloną prędkość o więcej niż 50 km/h. Dodatkowo na sprawcę wy-

kroczenia nałożono mandat.

10 marca

Policjanci otrzymali informację o kobiecie leżącej przed klatką schodową. Na miejscu mundurowi zastali kompletnie pijaną 33-latkę. Kobieta osadzono w policyjnym areszcie do wytrzeźwienia.

11 marca

Nieznany sprawca włamał się do budynku gospodarczego w Zosinie, skąd ukraść elektronarzędzia.

W sklepie w Wójtówce ujęto sprawcę kradzieży. Funkcjonariusze ukarali mężczyznę mandatem.

13 marca

20-letni mieszkaniec gminy Sochaczew kierował Audi znajdując się w stanie nietrzeźwości z wynikiem ponad 2 promili. Mężczyzna zjechał na pobocze drogi i dachował. Z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala w Sochaczewie. Funkcjonariusze zatrzy-

mali dowód rejestracyjny od pojazdu, a kierowcy prawo jazdy.

39-letni mieszkaniec gminy Kampinos kierował Volkswagenem Polo mimo czynnego zakazu prowadzenia pojazdów. Mężczyzna najprawdopodobniej nie dostosował prędkości do warunków na drodze i uderzył w przydrożne drzewo. Do zdarzenia doszło w miejscowości Wólka Smolana.



Biuro Kukiz'15 w Sochaczewie

W czwartek 24 marca odbyło się oficjalne otwarcie biura poselskiego posła Marka Jakubiaka z ruchu KUKIZ'15. Sympatycy tego ugrupowania, które samo lubi nazywać się ruchem społecznym, entuzjastycznie powitali swojego przedstawiciela w sejmie.

Nowo otwarte biuro poselskie mieści się przy placu Kościuszki w budynku nr 6 i zajmuje niewielki lokal nr 12. Biuro będzie prowadził Krzysztof Kubik, asystent posła Marka Jakubiaka. Sam poseł przyznał uczciwie, że niewiele wie o Sochaczewie, ale jest przekonany, że jego asystent będzie potrafił oddzielić sprawy ważne od mniej ważnych i na bieżąco przekazywać je posłowi.

Podczas spotkania poseł Jakubiak opowiedział, jak wyglądają prace sejmowe i podzielił się swoimi spo-

strzeżeniami o trudnej roli ugrupowania, któremu „zabrakło 10 mandatów do decydowania o czymkolwiek”.

Obecni na spotkaniu, jak sami o sobie mówią „Kukizowcy”, przekazali na ręce posła 1500 zebranych w Sochaczewie podpisów pod poparciem dla przeprowadzenia referendum w sprawie nieprzyjmowania do Polski emigrantów.

Ostatnim punktem spotkania było tradycyjne podzielenie się wielkanocnym jajkiem. Niestety organizatorzy spotkania nie przewidzieli pytań od dziennikarzy. W pewnym momencie poseł Krzysztof Jakubiak spojrział na zegarek i oznajmił, że spotkanie musi zmierzać ku końcowi. W przeciwnym razie spóźni się na nagranie programu radiowego, do którego został zaproszony. (s)

Nowe zabawki na jordaniku

Integracyjny Plac Zabaw przy al. 600-lecia zostanie doposażony w nowe zabawki. Ich montaż ma się odbyć najpóźniej do 20 kwietnia.

Kilka dni temu Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, opiekujący się placami zabaw na terenie miasta, ogłosił szybki przetarg na dostawę i montaż urządzeń

zabawowych. W ogródku jordanikowym wkrótce stanie zestaw zabawowy, na który złożą się podest, dwumetrowa zjeżdżalnia, trap, ścianka wspinaczkowa i drabinka. Pojawi się też domek ze zjeżdżalnią. Wszystkie urządzenia muszą spełniać surowe normy bezpieczeństwa, a ich producenci wykazać się odpowiednimi certyfikatami.

Zapraszamy na Targi Pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie po raz kolejny organizuje Targi Pracy. Odbędą się one 14 kwietnia w hotelu Chopin.

PUP zaprasza osoby poszukujące zatrudnienia lub takie, które chciałyby zmienić dotychczas wykonywaną pracę. Targi kierowane są również do pracodawców poszukujących chętnych w konkretnych zawodach. Impreza odbędzie się w czwartek 14 kwietnia w godz. 10-13. Wstęp jest bezpłatny. (sos)

Poseł Małecki: bronimy ojcowizny

21 marca poseł Maciej Małecki na konferencji prasowej w biurze PiS poinformował o sejmowych pracach nad ustawą o ochronie ziemi rolniczej w Polsce przed jej spekulacyjnym wykupem. - Prawo w obecnym kształcie nie zabezpiecza ziemi przed nabywaniem przez kapitał spekulacyjny, m.in. metodą na tak zwane słupy – przekonywał poseł.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

- Ustawa o ochronie ziemi została napisana przez rolników dla rolników. W kampanii wyborczej obiecaliśmy, że powstrzymamy masowy wykup polskiej ziemi przez obcokrajowców metodą na tzw. słupy. Słowa dotrzymujemy – projekt ustawy jest już w Sejmie – powiedział na konferencji poseł Maciej Małecki.

Poseł zwrócił też uwagę, że polskich rolników nie stać na konkurowanie przy zakupie ziemi z osobami z krajów zachodniej Europy. Dlatego przygotowywana ustawa zakłada, że na okres 5 lat zostanie wstrzymana sprzedaż gruntów z Zasobów Własności Rolnej Skarbu Państwa. Nie dotyczy to jedynie nieruchomości poniżej 1 ha, przeznaczonych na inne cele niż rolne.

Ponadto, wstępny projekt ustawy zakłada, że minister rolnictwa i rozwoju wsi będzie mógł wyrazić zgodę na sprzedaż innych nieruchomości, jeśli będą przemawiać za tym względy społeczno – gospodarcze (np. na wniosek organizacji rolniczych).

Podstawową formą dysponowania gruntami Agencji Nieruchomości Rolnych będzie długoterminowa dzierżawa, nawet na 10 lat. Po tym okresie rolnikowi-dzierżawcy bę-



dzie przysługiwało prawo pierwokupu.

- Z naszych szacunków wynika, że w ostatnich latach w obce ręce trafiło aż 200 tys. hektarów polskiej ziemi. Nasza propozycja jest wyjściem naprzeciw postulatowi rolników, którzy chcą mieć równe szanse w dostępie do państwowej ziemi rolniej, a na skutek ustawicznego wzrostu cen nieruchomości rolnych nie mają obecnie wystarczających środków na ich zakup – zaznaczył poseł.

Zdaniem posła Macieja Małeckiego, w świetle nowej ustawy, w obrocie prywatnym praktycznie nic się nie zmienia. Nieruchomości rolne, oprócz rolników, będą mogły kupić również osoby bliskie zbywcy. Ponadto nadal będzie możliwe przeniesienie własności na rzecz osób bliskich np. dzieci w drodze umowy darowizny czy też umowy dożywocia. Nabywcą nieruchomości rolnej może być również Skarb Państwa oraz

jednostka samorządu terytorialnego, a także inne podmioty za zgodą prezesa Agencji Nieruchomości Rolnych. Sprzedaż gruntu rolnego lub oddanie go w posiadanie innym podmiotom będzie możliwe po upływie 10 lat od nabycia nieruchomości. Wcześniej będzie to możliwe za zgodą sądu. Należy również podnieść, że ograniczenia te będą dotyczyć jedynie nieruchomości nabytych po wejściu w życie omawianych regulacji.

- Projekt ustawy nie ingeruje w dziedziczenie nieruchomości rolnych. Przewiduje jedynie, że w przypadku, gdy w drodze dziedziczenia właścicielem nieruchomości rolnej zostanie ktoś inny niż osoba bliska zbywcy, to wówczas Agencji Nieruchomości Rolnych przysługiwać będzie prawo nabycia tej nieruchomości po cenie odpowiadającej jej wartości rynkowej. Chodzi o ochronę przed próbami nadmiernej koncentracji nieruchomości rol-

nych – twierdzi Maciej Małecki.

Działania, jakie podejmuje w tej sprawie opozycja, poseł nazwał atakami na rząd i kłamstwem.

- Z przykrością obserwujemy, że opozycja w sprawie ustawy o ochronie ziemi kłamie. Nie ma zgody na straszenie Polaków. Ziemia pozostanie w rękach rolników, ich dzieci i rodzin, a nie tych, którzy spekulują gruntami. Negatywne skutki ustawy odczują tylko tzw. rolnicy z Marszałkowskiej w Warszawie. Działacze PO-PSL przez osiem lat nie zrobili nic, żeby skutecznie chronić polską ziemię przed wykupem przez obcokrajowców. Rolnicy, którzy rok temu protestowali przeciw wyprzedaniu ziemi (m.in. pod kancelarią Ewy Kopacz) byli nękanymi, a nawet zamykanymi do aresztów – zaznaczył w dosadnych słowach Maciej Małecki.

- Nasza ustawa ma wesprzeć gospodarstwa indywidualne. Rolnik będzie miał pełne prawo do dziedziczenia – to prawo wynika wprost z Konstytucji. Prawo i Sprawiedliwość zawsze stało na straży ojcowizny. Właśnie ochrona ojcowizny jest zagwarantowana w ustawie, a syn będzie mógł dziedziczyć ziemię po ojcu niezależnie od tego, czy mieszka na wsi czy w mieście – usłyszeliśmy na konferencji.

Poseł poinformował, że dalsze prace nad ustawą będą prowadzone w komisji rolnictwa.

Uwaga Przedsiębiorcy

Zgodnie z komunikatem Ministerstwa Rozwoju uprzejmie informujemy, że w dniu 19 maja 2016r. wchodzi w życie nowelizacja ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Wprowadza ona zasadniczą zmianę w zakresie procedury wykreślenia przedsiębiorców z CEIDG z powodu niezłożenia w odpowiednim terminie wniosku o wpis informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej. Skutkiem niezłożenia takiego wniosku w odpowiednim terminie będzie wykreślenie przedsiębiorcy z CEIDG w formie materialno-technicznej czynności, tj. bez wydania decyzji administracyjnej oraz bez uprzedniej informacji.

W razie wątpliwości zachęcamy do kontaktu z Infolinią MR, tel. 801 055 088, w dni robocze w godzinach 7.00 - 17.00

Więcej informacji na stronie www.biznes.gov.pl

Referat Obsługi Inwestora i Działalności Gospodarczej UM

Rodzina do zadań specjalnych

Dla dziecka nie ma nic gorszego niż to, gdy zawodzi je własna rodzina. Gdy traci poczucie bezpieczeństwa i oparcie w dorosłych. Do tego dochodzą złe wzorce, które dziecko nieświadomie powiela, uznając je za właściwe. W najtrudniejszych sytuacjach z pomocą przychodzą rodziny zastępcze, takie jak Jolanta i Stanisława Jagodzińskich z Teresina.

Jolanta Sosnowska

W ich przypadku zaczęło się od pomocy rodzinnej. Zostali rodziną zastępczą dla siostrzenicy pani Joli. Później było jeszcze jedno dziecko w trudnej sytuacji życiowej, przygarnięte przez Jagodzińskich. Po trzech latach przerwy uznali, że chcieliby zostać rodziną zastępczą na stałe.

Tato, wstałam

- Właściwie namówiły nas do tego córki. Weronika ma 13 lat, Julita - 9. One przekonywały, że damy radę pomóc innym dzieciom w potrzebie - opowiada Jolanta Jagodzińska. - Była nawet rozmowa o adopcji, ale wspólnie uznaliśmy, że cieszy się ona dużym zainteresowaniem. Natomiast na czas przejściowy, kiedy dziecko, decyzją sądu, zostaje zabrane z biologicznej rodziny i oczekuje na docelowy dom, nie ma zbyt wielu chętnych. W ten sposób trafił do nas Krzys, który ma już nowy dom, a teraz zajmujemy się Ninką.

Państwo Jagodzińscy mają trzypokojowe mieszkanie w bloku. Pani Jola nie pracuje zawodowo, zajmuje się domem i dziećmi. Swoimi i obcymi. Te ostatnie bardzo szybko stają się członkami rodziny. Pan Stanisław prowadzi własną działalność gospodarczą.

Ninka ma dwa lata i trzy miesiące. Dziewięć miesięcy temu zabrano ją z rodzinnego domu z powodu problemów alkoholowych rodziców i zaniedbywania dziecka. Jej zastępcza mama opowiada, że wiedzę o dzieciach, którymi się zajmują, czerpią z obserwacji.

- Przez pierwsze dni pobytu u nas Ninka zachowywała się tak, jakby jej w ogóle nie było. Po przebudzeniu nie zdradzała, tak jak inne dzieci, że już nie śpi. Lekko unosiła główkę, sprawdzając, czy jesteśmy jeszcze w łóżku. Jeśli tak było, przykrywała głowę poduszką i cierpliwie czekała, aż wstaniemy i zwrócimy na nią uwagę. Teraz, po kilku miesiącach, sytuacja się zmienia. Ostatnio powiedziała do męża: „Tato, wsta-



łam”. Uważam to za nasz wielki sukces - cieszy się pani Jola.

Potrzeba pomagania

Podczas naszego spotkania Ninka dużo się przytula do zastępczej mamy, właściwie nie schodzi jej z kolan. Widać, że są bardzo ze sobą związane. Pytam, jak pani Jola znosi rozstania po miesiącach opieki nad dzieckiem.

- To jest najtrudniejsze, ale jeśli za główny cel postawimy sobie dobro dziecka, trzeba się z tym pogodzić. Podobnie było z Krzysiem, naszym poprzednim podopiecznym, ale wiem, że trafił do dobrej rodziny adopcyjnej i jest szczęśliwy. Taką rolę wybraliśmy - rolę rodziny do zadań specjalnych - dodaje.

To ciężka praca, ale dająca wiele satysfakcji, tak jak w przypadku Krzysia. Kiedy trafił do Jagodzińskich, nie mówił, nie siedział, nie chodził, choć miał rok i trzy miesiące. Okazało się,

że to nie jest żadna wada rozwojowa, a zwykle zaniedbanie. W rodzinnym domu, z którego dziecko zostało zabrane, po prostu całe dni leżało w głębokim wózku. W rodzinie zastępczej, dzięki rehabilitacji i właściwej opiece, chłopiec szybko zaczął nadrabiać zaległości i w krótkim czasie dorównał rówieśnikom.

Jolanta Jagodzińska czuje potrzebę pomagania. Nie jest w stanie wziąć dużej grupy dzieci, ale dla jednego zawsze jest miejsce w ich domu. Zwłaszcza, że córki chętnie włączają się w wychowanie maluchów, a pan Stanisław jest przez nie uwielbiany.

Zawód zaufania społecznego

Jagodzińscy są rodziną zastępczą niezawodową. To jeden z rodzajów pieczy zastępczej, której zawiloci wyjaśnia dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie Katarzyna

Kajak. To ta instytucja nadzoruje funkcjonowanie rodzin zastępczych.

- Przede wszystkim należy wyjaśnić, że zgodnie z Ustawą o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej dzieci do 10 roku życia nie powinny trafiać do placówek opiekuńczych typu dom dziecka. Ustawodawca przewiduje, że w 2020 roku osiągniemy taki stan, dlatego duży nacisk kładzie na powstawanie rodzin zastępczych. Są trzy rodzaje tej formy opieki: rodziny zastępcze zawodowe, niezawodowe i spokrewnione. Największe potrzeby odczuwamy w zakresie rodzin zawodowych, bo i oczekiwania w stosunku do nich są najpoważniejsze - mówi Katarzyna Kajak.

Zawodowe rodziny zastępcze to te, które zgłaszają stałą, profesjonalną gotowość do przyjęcia dziecka. W dodatku rodziny te są przygotowane np. do opieki nad dziećmi niepełno-

sprawnymi, albo z zaburzeniami emocjonalnymi. Pełnią one także rolę pogotowia rodzinnego, do którego w sytuacji kryzysowej kieruje się dziecko. W naszym powiecie jest tylko jedna taka rodzina. Kiedy pytam Katarzynę Kajak, z czego wynika tak małe zainteresowanie, twierdzi, że taka rodzina poddana jest specjalnemu nadzorowi starostwa, musi spełnić szereg ustawowych wymagań, a jej członkowie powinni cały czas podnosić swoje kompetencje.

- To tak naprawdę zawód zaufania społecznego - twierdzi dyrektor PCPR.

Rodzina niezawodowa może się zajmować dziećmi niewymagającymi specjalistycznej opieki. Jej członkowie również przechodzą odpowiednie szkolenia, a później kwalifikację przez powołaną komisję. To ona decyduje, czy rodzina spełnia wymagania. Dyrektor PCPR dodaje, że rodzinę niezawodową może stanowić także jedna osoba. W powiecie jest ich około 40.

Dzieci i pieniądze

Rodziny spokrewnione mogą tworzyć zstępni lub wstępni, czyli dziadkowie lub pełnoletnie rodzeństwo. Na koniec ubiegłego roku było ich blisko 60.

- Jest to duża liczba, ale tak naprawdę rodzina zastępcza powinna być formą przejściową, a nie docelową. Dziadkowie czy rodzeństwo mogą się zajmować dziećmi przez kilka miesięcy, a nie przez lata. Osoby starsze często same wymagają opieki, z kolei dorosły brat czy siostra powinni układać własne życie, a nie obciążać je tak poważnymi obowiązkami jak wychowanie małych dzieci. W przypadku rodziny spokrewnionej nie da się także wykluczyć kontaktów z biologicznymi rodzicami, a tym samym wpływu negatywnych wzorców, z powodu

których odebrano im dzieci - mówi Katarzyna Kajak.

Nie bez znaczenia są finanse, które mają zapewnić utrzymanie dzieci w rodzinach zastępczych. Zgodnie z przepisami najmniejsze wsparcie otrzymuje rodzina spokrewniona. Jest to 660 zł na dziecko miesięcznie. Rodzina niezawodowa otrzymuje 1000 zł na dziecko miesięcznie, podobnie jak rodzina zawodowa, ale ta ostatnia dostaje jeszcze stałe wynagrodzenie. Jest ono każdorazowo ustalane w drodze umowy i wynosi od dwóch tys. zł, a w przypadku pogotowia rodzinnego - od 2600 zł. Taka rodzina otrzymuje wynagrodzenie nawet jeśli nie opiekuje się w danym momencie dzieckiem. Za gotowość do jego przyjęcia dostaje 80 proc. stałego wynagrodzenia a także 30-dniowy urlop w ciągu roku.

- Dobra wiadomość jest taka, że od 1 kwietnia wszystkie typy rodzin zastępczych obejmie ustawa 500 plus - informuje Katarzyna Kajak. - Dotyczyć ma każdego dziecka, bez obowiązku stosowania kryterium dochodowego. Świadczenie to będzie wypłacać PCPR.

Co prawda finanse nie powinny być podstawowym bodźcem w podejmowaniu decyzji o założeniu rodziny zastępczej, ale są niewątpliwie ważnym argumentem. Dyrektor PCPR zachęca rodziny lub osoby, które czują potrzebę pomagania innym, aby ze swoich predyspozycji uczyniły sposób na życie. Nie jest to łatwe zadanie, ale przykład państwa Jagodzińskich pokazuje, że daje wiele satysfakcji i prostuje niejedną dziecięcą drogę.

Imiona dzieci przyjętych pod opiekę rodziny zastępczej zostały zmienione.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Sochaczewie
mieści się przy ul. Piłsudskiego 65,
tel. 864 18 05, email: pcpsoch@wp.pl
i jest czynne od wtorku do piątku w godz. 8-16,
w poniedziałek 10-18



W przededniu świąt w DDPS

Śniadania wielkanocne w Dziennym Domu Pomocy Społecznej przez lata stały się prawdziwą sochaczewską tradycją. Spotkania z udziałem samorządowców oraz pensjonariuszy placówki to dla wielu osób obowiązkowe preludium świąt.

Tym razem – w Wielki Czwartek, miało ono wyjątkowo podniosły charakter. Przez miesiąc poprzedzający spotkanie pensjonariusze przygotowywali specjalny program słowno-muzyczny. Został on dopracowany w najdrobniejszych szczegółach. Część artystyczna zachwycała publiczność.

Jak mówił burmistrz Piotr Osiecki, jej podniosła treść sprawiła, że tak naprawdę trudno było dodać do tego przekazu coś więcej. Podkreślał trafność motta przewodniego: miłość, przebaczenie,

nie, zmartwychwstanie i to, że dwa pierwsze elementy są niezbędne dla osiągnięcia życia wiecznego. Mówił też o tym jak ważne jest niewiarycznie się w powszechne ostatnio spory i kultywowanie tradycyjnych wartości.

Życzenia zebranych złożył również przewodniczący rady miejskiej Sylwester Kaczmarek. Tradycyjnie pokarmy poświęcił ks. Kazimierz Wojtczak. Potem przyszedł czas na uroczysty posiłek. Przy wspólnym stole zasiedli przedstawiciele władz, jednostek prowadzonych przez miasto i powiat oraz przyjaciele placówki. Najważniejsi tego dnia byli oczywiście ci, dla których DDPS stał się drugim domem. Niestety są wśród nich i tacy, dla których to spotkanie było jedyną szansą na poczucie rodzinnej atmosfery świąt. (ap)



Warsztaty wielkanocne

W piątkowe przedpołudnie 18 marca w wypożyczalni dla dzieci MBP odbyły się warsztaty wielkanocne, w których udział wzięli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3. Prowadzącymi warsztaty były panie ze świetlicy SP nr 4 - Magdalena Czapigo i Ewa Chaber. Swoją pomocą przy projektowaniu i wykonaniu kartek świątecznych metodą decoupage służyło także sześcioro dzieci (wolontariuszy) ze świetlicy sochaczewskiej „czwórki”.

„Wisła” w Sochaczewie

W sobotę 19 marca na scenie Sochaczewskiego Centrum Kultury w Boryszewie wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Wisła” z Płocka. Choć grupa pochodzi z Mazowsza i z tym regionem przede wszystkim jest kojarzona, zaprezentowała się w repertuarze ogólnopolskim.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

„Wisła” udowodniła, że opinie o poziomie i klasie ich występów nie są przesadzone. Zespół działa już od ponad 20 lat, głównie w ramach Płockiego Ośrodka Kultury. Artyści odwiedzili już większość europejskich państw, a także USA. Tym razem na mapie ich podróży znalazł się Sochaczew. Góralskie i łemkowskie rytmy oraz barwne stroje „Wisły” zachwycały publiczność. Sala widowiskowa była pełna i, co warte podkreślenia, „Wielkanoc na ludowo” przyciągnęła widzów w różnym wieku – od kilkuletnich dzieci po seniorów. Warto było wybrać się do Boryszewa, ponieważ dzięki wsparciu ratusza wstęp na imprezę był wolny.

To, jak ważne jest kultywowanie tradycji, podkreślali otwierając koncert naczelnik wydziału kultu-



ry, sportu i organizacji pozarządowych Agata Kallińska oraz dyrektor SCK Artur Komorowski. Życzenia wielkanocne zebranych złożył, w imieniu swoim oraz burmistrza, przewodniczący rady miejskiej Sylwester Kaczmarek.

Dodatkową atrakcją sobotniego popołudnia był

kiermasz rękodzieła, który odbywał się w holu SCK. Wyroby prezentowały panie z Sochaczewa i Łowicza: Teresa Kocus, Stefania Borkowska, Monika Pysaniuk, Danuta Sawa oraz Weronika Czubak-Wrońska. Uwagę zwracały zwłaszcza tradycyjne wycinanki, kwiaty z bibuły oraz sztuka ludowa

w nowej odsłonie w postaci np. etui na smartfon lub tablet z łowickimi motywami. Choć stoisk nie było, wiele widać było że rękodzieło i wszelkiego rodzaju „ludowość” nadal jest w modzie. Coraz więcej osób stawia na produkty, które powstają bez użycia taśmowej produkcji.

Wielkanoc na Mazowszu

W Niedzielę Palmową 20 marca salę wystawową w hotelu Chabrowy Dworek odwiedziły setki osób. A to za sprawą dorocznego kiermaszu „Wielkanoc na Mazowszu”.

Była to świetna okazja do podziwiania i zakupu m.in. pisanek, koszyczków, dekoracji i ozdób wielkanocnych, ale też biżuterii, obrazów, rzeźb, wyrobów z filcu, drewna, masy solnej. Nie zabrakło produktów cukierniczych czy pszczelarских. Słowem, wszystko, co jest w stanie wizualnie i smakowo uatrakcyjnić święta.

Wielu wystawców, którzy uczestniczyli w imprezie po raz pierwszy, chwaliło organizację i przygotowanie kiermaszu. Każdy z prezentujących swoje stoiska podczas „Wielkanocy na Mazowszu” otrzymał specjalne pisemne podziękowanie od starosty Jolanty Gonta, która



podczas oficjalnego otwarcia kiermaszu mówiła, że jest pod wielkim wrażeniem prezentowanych wyrobów.

Podobnego zdania było wielu oficjalnych gości, a świąteczne życzenia wszystkim uczestnikom składał proboszcz parafii Niepokalanów o. Andrzej Sąsiadek, który poświęcił prezentowane produkty.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się degustacja potraw

świętecznych, którą przygotowali kucharze z hotelu Chabrowy Dworek.

Był również konkurs dla wystawców. Poziom rywalizacji spowodował, że komisja konkursowa miała spory problem z wyborem najlepszych. Ostatecznie okolicznościowe puchary starosty sochaczewskiego powędrowały do: Agnieszki Wachnik z pracowni „Agajoka” za najładniejszy koszyczek

wielkanocny, Aleksandry Pisarskiej z Łowicza za najładniejszy stroik, Zespołu Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego w Sochaczewie za najładniejsze/najśladniejsze stoisko wystawiennicze.

Stoiska z pięknymi dekoracjami świątecznymi przygotowali także uczniowie Zespołu Szkół w Teresinie, mieszkańcy DPS w Młodzieszynie, podopieczni Warsztatu Terapii Zajęciowej w Chodakowie, wychowanki MOW w Załuskowie oraz blisko 60 innych wystawców. (opr. sos)

Organizatorami kiermaszu byli: Starostwo Powiatowe w Sochaczewie, Powiatowy Zespół Edukacji, Kultury i Sportu oraz Chabrowy Dworek. Partnerami tegorocznej edycji byli: TWS Ubezpieczenia Sławomir Tomaszewski oraz Bank Spółdzielczy w Teresinie.

W rytmie rocka po raz drugi

Sochaczewskie Gimnazjum nr 2 im. Króla Władysława Jagiełły już po raz drugi stało się miejscem rywalizacji młodych wokalistów i zespołów muzycznych z terenu naszego powiatu. Odbył się w nim Powiatowy Konkurs Piosenki „W Rytmie Rocka”. W szranki stanęło 65 uczestników, a ich występy oceniało profesjonalne jury.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Przesłuchania potrwały kilka godzin, a młodzi wykonawcy rywalizowali aż w sześciu kategoriach. Wśród najmłodszych nie zabrakło ciekawych, powiązanych tematycznie z wykonywanym utworem, kostiumów. Starsi postawili na ogólnie znaną stylistykę rockową. Królowały przetarte spodnie i luźne koszulki.

O ile w kategorii klas podstawowych I-III bezkonkurencyjne były dzieciaki z SP 4, to kategoria wiekowa klas IV-VI przysporzyła jurorom sporych problemów i długich dyskusji na trwającym kilkadziesiąt minut posiedzeniu. A jurorów konkurs miał nie być jakich. Przewodniczący Mirosław Kalisiewicz to znany przedsiębiorca i menager, ale także muzyk z zamiłowaniem. W swoim życiu występował w niezliczonych zespołach muzycznych. Ostatnio związany jest z grupą „Zespół Prezesów”. Waldemar Dąże to z kolei znany muzyk, wokalista i kompozytor. Występował m.in. z Marcinem Rozynkiem w grupie Atmosphere, która po wygraniu w 1996 roku przeglądu „Marlboro Rock In” wydała dwie płyty z wytwórnią SONY Music Polska. Ostatnio zespół został reaktywowany, a w radiu można usłyszeć jego nowe single. Nad poprawnością wykonania piosenek anglojęzycznych czuwał trzeci członek jury, nauczycielka wspomnianego języka, Katarzyna Buczek.

Prawdziwa rywalizacja zaczęła się w kategorii gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Stawka była bardzo wyrównana i jednocześnie na wysokim poziomie. Do tego stopnia, że jury zdecydowało się na przyznanie dwóch pierwszych miejsc w kategoriach solistów i zespołów muzycznych. Świetny występ dała uczennica ZS im F. Chopina Weronika Migda. Jej wykonanie utworu „Co mi panie dasz?” porwało publiczność i wzbudziło zachwyt jurorów, którzy wróżą Weronice zawodową karierę wo-



Laureaci festiwalu:

Szkoły podstawowe klasy 1 - 3 kategoria - zespół wokalny

I miejsce SP nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi im. Janusza Korczaka w Sochaczewie - Małgorzata Wojtkowiak, Klaudia Błędowska, Otylia Machcińska, Weronika Szajewska, Filip Chojnacki (opiekun Małgorzata Szyrle)

Szkoły podstawowe klasy 4 - 6 kategoria - soliści

I miejsce SP im. św. M. Kolbego w Teresinie - Aleksandra Sobota (opiekun Agnieszka Fortuna)

II miejsce SP nr 2 im. M. Konopnickiej w Sochaczewie - Amelia Ratajczyk (opiekun Katarzyna Proch)

III miejsce SP im. Mikołaja Kopernika w Szymanowie - Julia Pałdyna (opiekun Janusz Przydowski)

III miejsce SP im. św. M. Kolbego w Teresinie - Zuzanna Gołąb (opiekun Agnieszka Fortuna)

Szkoły podstawowe klasy 4 - 6 kategoria - zespół wokalny

I miejsce SP nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi im. Janusza Korczaka w Sochaczewie - Norbert Skrzypczyński, Karol Miłkowski, Karol Tempczyk (opiekun Anna Olechniewicz)

II miejsce SP nr 7 im. Fryderyka Chopina w Sochaczewie - Dawid Błaszczak, Bartłomiej Kądziela, Miłosz Pędowski, Alan Wasilewski (opiekun Kinga Przybylska)

II miejsce SP im. św. M. Kolbego w Teresinie - Filip Kacprzak, Mateusz Gawor (opiekun Agnieszka Fortuna)

III miejsce - SP im. Janusza Kusocińskiego w Wyczółkach - Marta Baczyńska, Natalia Żakowska (opiekun Beata Kłosińska)

Wyróżnienie: SP im. św. M. Kolbego w Teresinie -Wiktoria Kornacka, Maja Chojnacka, Kinga Bodych, Sylwia Gawryszewska (opiekun Agnieszka Fortuna)

Gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne - soliści

I miejsce Gimnazjum nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi i Sportowymi im. Króla Władysława Jagiełły w Sochaczewie - Wiktoria Fiedler (opiekunowie: Beata Wasilewska, Jarosław Boszko)

I miejsce Gimnazjum nr 3 im. Fryderyka Chopina w Sochaczewie - Weronika Migda (opiekun Kinga Przybylska)

II miejsce Gimnazjum nr 3 im. Fryderyka Chopina w Sochaczewie - Julia Woźnicka (opiekun Kinga Przybylska)

III miejsce Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego w Szymanowie - Zuzanna Gołębiowska (opiekun p. Janusz Przydowski)

Gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne - zespoły wokalne

I miejsce Gimnazjum nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi i Sportowymi im. Króla Władysława Jagiełły w Sochaczewie - Wiktoria Fiedler, Daria Sobczak (opiekunowie: Beata Wasilewska, Jarosław Boszko)

II miejsce Gimnazjum im. św. Franciszka z Asyżu w Teresinie - Aleksandra Panek, Małgorzata Gawor, Aleksandra Zaslona (opiekun Robert Jędrzejewski)

III miejsce Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego w Szymanowie - Zuzanna Jankowska, Zuzanna Gołębiowska, Aleksandra Wojtczak (opiekun Janusz Przydowski)

Gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne - zespoły muzyczne

I miejsce Gimnazjum nr 3 im. Fryderyka Chopina w Sochaczewie - Julia Woźnicka, Weronika Migda, Piotr Dąbrowski, Lena Wachowska (opiekun Kinga Przybylska)

I miejsce zespół międzyszkolny - Miłosz Fergiński (LO im. F. Chopina w Sochaczewie), Szymon Bąbała (LO im. F. Chopina w Sochaczewie), Piotr Zborowski (Gimnazjum Powiatowe w Sochaczewie), Piotr Dąbrowski (Gimnazjum nr 3 im. F. Chopina w Sochaczewie), Wojciech Fortuna (Gimnazjum nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi i Sportowymi im. Króla Władysława Jagiełły w Sochaczewie).

kalną. W niczym nie ustępowała jej Wiktoria Fiedler z Gimnazjum nr 2, która zdecydowała się na wykonanie, wcale niełatwego, utworu „Smells like teen spirit” legendarnej już grupy z początku lat 90. - Nirvana. Nawet jeśli w interpretacji Wiktorii było więcej Tori Amos, niż Kurta Cobaina, to i tak udało jej się stworzyć niepowtarzalny, hipnotyzujący klimat wspomnianego utworu.

W kategorii zespołów bardzo dobry występ dał „Zespół Miedzyszkolny” - Miłosz Fer-

giński, Szymon Bąbała, Piotr Zborowski, Piotr Dąbrowski i Wojciech Fortuna. Uwagę przykuło ich bardzo dojrzałe wykonanie piosenki „Kryzysowa narzeczona”. Jednak przynajmniej równie dobrze poradził sobie zespół z Gimnazjum nr 3 im. Fryderyka Chopina w Sochaczewie ze znakomitą i wspomnianą już w tym tekście Weroniką Migdą w składzie.

Jak na poważny przegląd muzyczny przystało, nie zabrakło też atrakcyjnych nagród, któ-

re na zakończenie uczestnikom wręczała dyrektor Gimnazjum nr 2 Teresa Zawisza-Chlebowska.

Należy się zgodzić z przewodniczącym jury, Mirosławem Kalisiewiczem, który, z punktu widzenia przedsiębiorcy, stwierdził, że sochaczewska szkoła ma już w tej chwili znakomity produkt z naprawdę profesjonalnie przygotowanymi uczestnikami i świetną oprawą techniczną. Jedyne czego brakuje, to odpowiednie wypromowanie wydarzenia.

Rusza Konkurs Młodych Dziennikarzy

Po rocznej przerwie redakcja „Ziemi Sochaczewskiej” ogłasza 20. konkurs na gazetki szkolne. Do udziału w nim zapraszamy wszystkie szkoły z miasta i powiatu, w których wydawane są uczniowskie pisma. Liczymy na zgłoszenia od stałych uczestników konkursu oraz nowo powstałych tytułów.



Ubiegłoroczna zmiana formuły naszej gazety zbiegła się ze zwyczajowym terminem Konkursu Młodych Dziennikarzy. Sprawy organizacyjne, przeprowadzka i utrzymanie ciągłości pisma spowodowały, że nie udało nam się przeprowadzić konkursu. A że jest on lubiany i ceniony świadczy fakt, iż odebraliśmy w tej sprawie wiele telefonów od zawiedzionych redakcji szkolnych.

Z tym większą przyjemnością informujemy, że rusza 20., jubileuszowy Konkurs Młodych Dziennikarzy. Każda szkoła, która chce wziąć w nim udział, powinna dostarczyć do redakcji dwa ostatnie egzemplarze wydawanego pisma. Będziemy je oceniać w dwóch kategoriach: szkół podstawowych oraz gimnazjów i szkół średnich. Zwyczajowo prosimy o dołączenie do gazetki krótkiej notki o jej twórcach, opiekunach, zasadach kolportażu. Przy ocenie szkolnych pism będziemy brać pod uwagę ich stronę graficzną, warsztat dziennikarski, zawartość gazetki.

Zgodnie z wieloletnim zwyczajem przyznamy także Kolorowe Ołówki. Z okazji naszego jubileuszu, który jest także udziałem wielu współpracujących z nami szkolnych pism, ogłaszamy konkurs na pracę dziennikarską. Jej temat brzmi: „Ja i moja szkolna gazetka”. Autorzy mogą w niej zawrzeć swoje przemyślenia dotyczące pracy w szkolnym piśmie, kontaktów z gazetką z pozycji czytelnika, jej udziału w Konkursie Młodych Dziennikarzy lub zadań, jakie stoją przed szkolnymi mediami. Ten temat można potraktować szerzej, pisząc także o szkolnej stronie internetowej, ciekawych pomysłów realizowanych przez radiowęzeł itp. Objętość pracy nie powinna być większa niż dwie strony maszynopisu.

Gazetki i prace na jeden z wybranych tematów należy dostarczać lub nadsyłać do 28 kwietnia na adres: Dwutygodnik „Ziemia Sochaczewska”, 96-500 Sochaczew, ul. 1 Maja 21 (kramnica miejska, pok. 312).

O terminie rozstrzygnięcia KMD będziemy informować w kolejnych wydaniach „Ziemi”.

Jolanta Sosnowska

Bałtroczyk w Sochaczewie

Sochaczewskie Centrum Kultury przy ul. Żeromskiego 8 zaprasza na występ Piotra Bałtroczyka, który przyjedzie do nas z programem „Druga 50-tka”. Wydarzenie odbędzie się w piątek, 14 kwietnia, o godz. 19.00.

„Druga 50-tka” to zabawny monolog Piotra Bałtroczyka zawierający opowieści o bogatym życiu autora, jego przyjaciół i kolegów. Sam konferansjer często powtarza, że „są rzeczy na niebie

i ziemi, o których nie śniło się filozofom, a większość z nich jest w Polsce”.

Piotr Bałtroczyk podejmował się wielu działalności, takich jak dziennikarstwo, pisanie wierszy, piosenek, satyrycznych felietonów, występy w radiu i telewizji. Przede wszystkim znany jest jako konferansjer i stand-uper. Brał udział w kilkuset programach telewizyjnych i estradowych jako prowadzący lub wykonawca.

Bilety w cenie 45 zł. Wstęp tylko dla dorosłych!

Sochaczewianin Roku 2015

Już w najbliższą środę, 30 marca, dowiemy się, kto zostanie zdobywcą zaszczytnego tytułu Sochaczewianina Roku 2015. Rozstrzygnięcie naszego redakcyjnego plebiscytu nastąpi podczas uroczystej gali, na którą serdecznie zapraszamy.

Agnieszka Poryszewska
agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Łącznie na dziewięciu kandydatów wpłynęło 2,7 tys. głosów. W przeciwieństwie do poprzednich edycji, każdy mógł wskazać swojego faworyta tylko raz – za pośrednictwem strony internetowej sochaczewianin2015.sochaczew.pl lub na specjalnym kuponie. Po zakończeniu głosowania

dwa razy spotkaliśmy się z Kapitułą Plebiscytu. Po raz pierwszy, by przeliczyć oddane głosy, a następnie, by zweryfikować wyniki poprzez sprawdzenie numerów PESEL. Na razie informacja kto został nowym Sochaczewianinem jest ściśle tajna. Personalia laureata ujawnimy dopiero podczas finału 30 marca o godz. 18.

Członkowie Kapituły wylosowali nazwiska osób, w

których trafią nagrody ufundowane przez naszych sponsorów. Będą to m.in. zniżkowy voucher na organizację imprezy, karnet do klubu fitness, sprzęt sportowy i elektroniczny, rękodzieło artystyczne czy zestaw porcelany. Podczas finału plebiscytu na scenie losowo rozstrzygniemy, kto otrzyma konkretny upominek. W tym miejscu serdecznie zaprasza-

my głosujących, którzy otrzymają od nas gwarantowane nagrody: **Halinę Kubiszewską, Bernarda Klimczaka, Marię Wieczorek, Halinę Karwacką, Waława Lotę, Jacka Wróblewskiego, Agatę Janus, Grzegorza Jaskółkę, Justynę Marnak oraz Irenę Hoffman.**

Przypominamy też, że tradycyjnie impreza ma charakter otwarty. W

jej programie znajdzie się m.in. występ formacji „Benny-Band” pod kierunkiem Bernarda Pacholskiego. Na scenie pojawią się Katarzyna Goszcz, Mateusz Panasiuk, Halina Staszak-Gut, Paweł Dańkiewicz i Karol Filipiak. Wydarzenie zakończy wspólna degustacja okolicznościowego tortu oraz poczęstunek w sali kame-

ralnej. Dodatkową atrakcją będzie ekspozycja przygotowana przez naszą redakcję. „Sochaczewianin Roku we wspomnieniach” przybliży 18-letnią tradycję plebiscytu. Zaprezentujemy archiwalne zaproszenia, artykuły i zdjęcia, które nie tylko przypomną gale sprzed lat, ale też pokażą, jak na przestrzeni blisko dwóch dekad zmieniała się nasza społeczność.

Nominowani do tytułu Sochaczewianin Roku 2015



Anna Kazmierska

Barbara Jachimowicz

Kacper Kopka

Krystyna Mikołajczyk

Piotr Pętłak

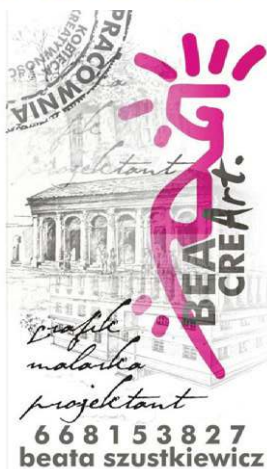
Tomasz Brodowicz

Jan Buczek

Mirosław Adam Orliński

Sławomir Cypel

Partnerzy Plebiscytu „Sochaczewianin Roku 2015” :



Burmistrz
Miasta Sochaczew



Miasto Sochaczew

OGŁOSZENIA

Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. F. Chopina w Sochaczewie OGŁASZA

ZAPISY DO SZKOŁY I STOPNIA NA ROK SZKOLNY 2016/2017

Cykle nauczania:

CYKL 6-LETNI - O przyjęcie do klasy pierwszej cyklu sześcioletniego mogą ubiegać się kandydaci, którzy w danym roku kalendarzowym kończą co najmniej 6 lat oraz nie więcej niż 10 lat. **Kandydaci przyjmowani są na następujące instrumenty:**

FORTEPIAN, AKORDEON, SKRZYPCE, WIOLONCZELA, GITARA, INSTRUMENTY DĘTE

CYKL 4-LETNI - O przyjęcie do klasy pierwszej cyklu czteroletniego mogą ubiegać się kandydaci, którzy w danym roku kalendarzowym kończą co najmniej 8 lat oraz nie więcej niż 16 lat. **Kandydaci przyjmowani są na następujące instrumenty:**

AKORDEON, OBÓJ, FLET, KLARNET, PUZON, SAKSOFON, TRĄBKA, GITARA, KONTRABAS, WIOLONCZELA, PERKUSJA

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły do 9 maja 2016r.

Wzór wniosku można pobrać ze strony internetowej www.muzyczna.e-sochaczew.pl, bądź otrzymać w sekretariacie szkoły.

Przesłuchania kandydatów odbędą się 13 maja o godz. 16:00

W ramach działań rekrutacyjnych szkoła prowadzi zajęcia informacyjno-przygotowawcze w dniach 16 kwietnia i 23 kwietnia 2016 w godzinach 10.00-11.00 (dzieci w wieku 6-8 lat) i 11.00-12.00 (dzieci od 9 lat i starsze).

7 maja o godz. 12.00 zapraszamy kandydatów wraz z rodzicami na Dzień Otwarty.

Dyrektor
Anna Wróblewska

UWAGA! Szkoła prowadzi wypożyczalnię instrumentów

Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. F. Chopina w Sochaczewie OGŁASZA

ZAPISY DO SZKOŁY II STOPNIA NA ROK SZKOLNY 2016/2017

O przyjęcie do klasy pierwszej szkoły II stopnia mogą ubiegać się kandydaci, którzy w danym roku kalendarzowym ukończyli co najmniej 11 lat oraz nie więcej niż 23 lata. **Kandydaci przyjmowani są na następujące instrumenty:**

SKRZYPCE, ALTÓWKA, KONTRABAS, WIOLONCZELA, GITARA, FORTEPIAN, AKORDEON, FLET, KLARNET, SAKSOFON, TRĄBKA, PUZON, PERKUSJA

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE SEKRETARIAT SZKOŁY DO 6 CZERWCA 2016 r.

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie do szkoły II stopnia winni złożyć w sekretariacie szkoły następujące dokumenty:

1. Podanie na kwestionariuszu wydanym przez szkołę

2. Świadectwo ukończenia szkoły muzycznej lub aktualne zaświadczenie o uczęszczaniu do niej (nie obowiązuje kandydatów bez przygotowania muzycznego)

Egzamin wstępny w szkole II st. obejmuje:

1. egzamin w formie pisemnej z kształcenia słuchu
2. egzamin praktyczny z instrumentu z przygotowanych utworów muzycznych

3. przesłuchania kandydatów bez przygotowania muzycznego odbędą się 13 czerwca o godz. 16:00.

Wzór wniosku można pobrać ze strony internetowej www.muzyczna.e-sochaczew.pl, bądź otrzymać w sekretariacie szkoły.

Dyrektor
Anna Wróblewska

UWAGA! Szkoła prowadzi wypożyczalnię instrumentów

Zjazd Absolwentów

Liceum Ogólnokształcące im. F. Chopina obchodzi w tym roku swoje 90-lecie. Z tej okazji odbędzie się Zjazd Absolwentów. Szkoła, w ramach uroczystości, przygotowuje okolicznościowe wystawy i wydawnictwa. Ich powstanie będzie możliwe tylko z udziałem absolwentów szkoły.

Komitet organizacyjny obchodów prosi byłych uczniów o przesyłanie zdjęć, wspomnień, pamiątek z okresu nauki w szkole. Posłużą one do tworzenia ekspozycji oraz książki, którą będzie można otrzymać podczas uroczystości.

- Aby nie dać umknąć ulotnym wspomnieniom, postanowiliśmy utrwalić je: nagrać, zapisać. Niech staną się zbiorową pamięcią Naszej Szkoły. Zwracamy się do absolwentów z prośbą: podzielcie się Państwo swoimi wspomnieniami z lat szkolnych. Opowiedzcie o swojej klasie, wychowawcy, nauczycielach, koleżankach i kole-



gach. Może zapadła Wam w pamięci ważna rozmowa? Usłyszeliście słowa, które zapamiętaliście, bo ważnych słów się nie zapomina? A kiedy już Wasze wspomnienia znajdą właściwe słowa, przyslijcie je w formie zapisu dźwiękowego lub tekstu – zachęca Bogusława Górnicka, jedna z osób tworzących komitet obchodów.

Na apel odpowiedziała wieloletnia polonistka szkoły, Barbara Sobkowicz, której wspomnienia drukujemy obok. Niech będą zachętą dla innych. Zamieszczamy również ogłoszenie, jakie przesłali nam organizatorzy. Zawiera ono szereg cennych informacji dotyczących Zjazdu Absolwentów. (sos)

Program zjazdu:

- 10.15 - Msza św. w kościele pod wezwaniem NMP w Boryszewie, a następnie wspólne przejście do szkoły.
- 12.30 - Spotkanie przy kawie.
- 13.30 - Część oficjalna i artystyczna.
- 15.00 - Obiad.
- 15.30 - 17.30 - Spotkania w klasach.
- 20.00 - 6.00 - Bal Absolwentów (w hotelu Chopin).

Rejestracja uczestników zjazdu na terenie szkoły od godz. 9.00.

Koszt udziału w zjeździe (różne opcje):

1. Udział w części oficjalnej na terenie szkoły (pamiątki okolicznościowe i bufet – 30 zł).
2. Udział w części oficjalnej na terenie szkoły (pamiątki okolicznościowe, bufet i obiad) – 60 zł.
3. Udział w balu (w hotelu Chopin, ul. Traugutta 21) – 170 zł. Liczba miejsc na balu ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń. Uczestnicy zjazdu otrzymują zniżkę na nocleg w hotelu Chopin.
4. Przy wyborze dwóch opcji cena łączna: 200 lub 230 zł.

Zgłoszenia należy przysłać mailem na adres www.zso.esoch.pl (w zakładce VI Zjazd Absolwentów – rejestracja uczestników) lub kierować do sekretariatu szkoły na nr telefonu +48 46 862 23 35. Opłatę za udział w zjeździe należy przelać na konto nr 58 9283 0006 0000 0114 2000 0020 z dopiskiem „ZJAZD” do 25 września 2016. Szczegółowe informacje znajdują się na stronie internetowej szkoły w zakładce VI Zjazd Absolwentów i na Facebooku szkoły.

Z okazji zjazdu przygotowujemy książkę pamiątkową i wystawę zdjęć. Zwracamy się do Was z prośbą o przesyłanie w formacie JPG opisanych skanów zdjęć lub innych materiałów (które moglibyśmy wykorzystać do przygotowania obchodów) na adres mailowy www.zso.esoch.pl

Chętnych do finansowego wsparcia działań szkoły na rzecz zjazdu prosimy o dokonywanie wpłat na konto 58 9283 0006 0000 0114 2000 0020 z dopiskiem „WSPARCIE”.

Absolwenci! Będzie nam miło, jeśli informację o zjeździe przekażecie innym.

Komitet Organizacyjny i
Dyrekcja Szkoły

Moja przyjaciółka Marysia

Patrzę na starą, czarno-białą fotografię, na której w otoczeniu dziewczyn z IX (X?)a stoi ulubiony nasz fizyk – pan prof. Zdzisław Łuczyński, a przed nim, w białej bluzce bez marynarskiego kołnierza, moja „na całe życie” przyjaciółka – Marysia Tatarynowicz. Wspaniała koleżanka, bardzo dobra uczennica, dziewczyna o wielkiej wrodzonej kulturze.

Barbara Sobkowicz

Życie ją i jej rodzinę mocno doświadczyło. Wojnę, okupację i kilka powojennych lat przeżyła z mamą i starszym bratem w Baranowiczach, na terenach po 1945 roku wcielonych do ZSRR. Po wielu latach, kiedy gościła mnie u siebie w Londynie (wyjechała w 1959 r. do Anglii w ramach łączenia rodzin do ojca Andersowca), pytałam ją, jakie były jej pierwsze wrażenia po przyjeździe do Polski ze Związku Radzieckiego (1953 lub 54). Uzyskałam wówczas odpowiedź: „Wesłam z mamą do sklepu z mięsem i wędlinami i bardzo zdziwiłam się, że w tym sklepie było tak dużo kielbasy”. Na terenach zajętych przez ZSRR panował niewyobrażalny głód, więc Polska Rzeczpospolita Ludowa repatrianckiej rodzinie państwa Tatarynowiczów jawiła się jako wymarzone eldorado.

Prawdopodobnie kilkulatni pobyt w Polsce sprawił, że Marysia i jej brat Jurek mocno byli związani z naszym krajem i przede wszystkim z naszym miastem. Dostyc często, jak na panujące w minionej epoce polityczne warunki, odwiedzali Sochaczew, a począwszy od 1986 r. Marysia była na każdym następnym Zjeździe Absolwentów „Chopina”.

Sama nie była absolwentką (maturę zdawała w Anglii po angielsku prawie w tym samym czasie, kiedy zdawałaby u nas), ale przyjeżdżała, jak mówiła, w imieniu brata – absolwenta naszego liceum – Jerzego Tatarynowicza i z sentymentu do tej szkoły, przywiązania do mieszkających tu przyjaciół.

Moja i Marysi przyjaciółka zawiązała się jeszcze w szkole podstawowej, ale dojrzała i pogłębiła się w latach licealnych i została przyjaciółką „do końca życia”.

Moja przyjaciółka była osobą wybitnie zdolną, a przy tym skromną, ciepłą,



zawsze uśmiechniętą. Nigdy nie narzekała, chociaż pobyt w Polsce też jej nie rozpieszczał, bo lata 50. były w naszym kraju biedne. Początkowo w Anglii również rodzina Tatarynowiczów miała sporo kłopotów. Ale Marysia, tak jak podczas nauki w liceum, skłonna do pomocy każdemu, kto tego potrzebował, z wielką życzliwością przyjmowała u siebie w Londynie przyjeżdżających tam sochaczewian, a w stanie wojennym i w okre-

sie pustych półek w polskich sklepach przysyłała przyjaciółom z naszego miasta paczki żywnościowe. Było to niezwykle wzruszające.

Marysia brała udział w trzech zjazdach. Na ten ostatni w 2006 r. przyjechała z mężem już bardzo chora, ale my, jej przyjaciele i znajomi, nic o tym nie wiedzieliśmy...

Patrzę na kolorowe zdjęcie z 1996 r. Prawie ta sama grupa osób. W środku pan profesor Zdzisław Łuczyński, który od wielu lat nie pra-

cował już w naszym liceum, nie mieszkał w Sochaczewie, ale na Zjazd przyjechał. Gorąco witany przez jego byłych uczniów, oblegany przez nich, jak zwykle życzliwi i zainteresowani tym, „co z nas wyrosło”. Obok profesora, z jednej strony Marta Łukomska (od wielu lat Grabowska), a z drugiej – Marysia Tatarynowicz (zamężna Stawarz).

Marysia zmarła w styczniu 2007 r. w kilka miesięcy po Zjeździe Absolwentów 2006.

Majowe Targi Sztuki

W trzecie piątki miesiąca w sali bankietowej gospodarstwa „Jeziorany” w Kożuszkach Parcel odbywają się Spotkania ze Sztuką. W kameralnej atmosferze swoją twórczość mogą zaprezentować artyści: malarze, rzeźbiarze, rękodzielnicy, fotografowie, muzycy i inni. W niedzielę 22 maja organizatorzy tego cyklicznego wydarzenia zapraszają wszystkich do udziału w Targach Sztuki.

Zainteresowanych artystów, którzy chcą zaprezentować swoją twórczość w ramach comiesięcznych „Spotkań ze Sztuką” nie brakuje. Już teraz grafik zapełniony jest do jesieni tego roku, a zgłaszają się kolejni chętni. Pomysłem na to, aby każdy otrzymał swoją szansę są plenerowe Targi Sztuki, które odbędą się w „Jezioranach” w niedzielę 22 maja, w godzinach 11.00 – 22.00.



Podczas IV Spotkań ze Sztuką, 18 marca, swoje obrazy i wiersze prezentowała Paulina Kosowska, oprawę muzyczną zapewnił gitarzysta Marek Korzemiński

Na targach za darmo będą mogli się wystawić wszyscy zainteresowani twórcy. Każdy dostanie na stanowisko tyle przestrzeni, ile będzie potrzebował do zagospodarowania według własnego pomysłu. Artyści bez skrępowania będą mogli prezentować i sprzedawać swoje dzieła. Centralnym punktem wydarzenia będzie scena, na której przez cały dzień będą się prezentowali muzycy.

Już teraz swoją obecność zapowiedziało kilku artystów. Inni zainteresowani mogą zgłaszać swój udział do organizatorów targów, a są nimi Tomasz Ertman oraz Gospodarstwo Agroturystyczne „Jeziorany” Elżbiety i Dariusza Zborowskich. Po kontakt i więcej informacji zapraszamy na profil Facebooka - „Spotkania ze Sztuką”. (mf)

Tajemnice starego Młodzieszyna

Trzymam w ręku jeszcze świeże wydanie „Pocztówek z Młodzieszyna” autorstwa sochaczewianina Marka Orzechowskiego. To ciekawa lektura nie tylko dla mieszkańców gminy.



Jolanta Sosnowska
jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

Marek Orzechowski (rocznik 74), mieszkaniec Sochaczewa i nauczyciel historii w młodzieżyskim gimnazjum, od wielu lat zgłębia i popularyzuje lokalne dzieje. A że robi to z powodzeniem, świadczą nie tylko jego publikacje, ale także gazетка szkolna „Młodzież”, którą wydaje wspólnie z młodzieżą gimnazjalną.

„Pocztówki z Młodzieszyna” to trzecia po „Mokasie” i „Kapluczkach z Młodzieszyna” publikacja Marka Orzechowskiego. Jak sam mówi, jest to zbiór opowieści o Młodzieszynie, którego już dawno nie ma, próba opisu miejsc, ludzi i wydarzeń, które zniknęły gdzieś w niepamięci. Autor je przypomina, a niektóre opowiada po raz pierwszy.

Znajdziemy więc w tej 40-stronicowej książeczce opo-

wieść o wieży zwanej też latarnią, strzegącej wojennej granicy między III Rzeszą a Generalną Gubernią, losy drewnianego krzyża z 1907 r., który wita przyjeżdżających do Młodzieszyna od strony Chodakowa. Autor przypomina zabytkowy Dom Nauczyciela, zastanawiając się, czy mieszkańcy wiedzą, iż pełnił on funkcję dworu, a nawet pałacu.

W „Pocztówkach” znajdziemy także bogatą historię cukrowni w Młodzieszynie, którą autor na nowo odkrył, docierając do dokumentów, ludzi i zdjęć. Tę opowieść mogą Czytelnicy pamiętać z publikacji w lokalnej prasie. Ja ją znam ze wspomnianej gazetki „Młodzież”, którą wielokrotnie nagradzaliśmy podczas Konkursu Młodych Dziennikarzy.

Żeby nie zdradzać wszystkiego, dodam tylko, że Marek Orzechowski pokusił się o zamieszczenie w jednym z rozdziałów



Marek Orzechowski
Pocztówki z Młodzieszyna
Młodzieszyn 2016

wyrazu osobistości, jakie odwiedziły Młodzieszyn. Ze zdumieniem odnajduję wśród nich gen. Jana Henryka Dąbrowskiego, bohatera naszego narodowego hymnu (!). O tym, co generał robił w tej małej miejscowości, podobnie jak inni wymienieni przez autora, powie lektura „Pocztówek”.

Serdecznie do tego zachęcam, bo książka, oprócz ciekawych lokalnych treści, zawiera wiele nowych i starych fotografii i jest napisana w bardzo przystępny, interesujący sposób. Nie zauda czytelnika naukowymi dociekaniem. Raczej wprowadza

go w świat starego Młodzieszyna jak w fascynującą przygodę.

Publikacja ukazała się dzięki wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, Urzędu Gminy Młodzieszyn oraz Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Nad Bzurą. Można ją bezpłatnie otrzymać w siedzibie gminy Młodzieszyn lub wypożyczyć w jednej z okolicznych bibliotek. Kilka egzemplarzy otrzymała także „Ziemia Sochaczewska”. Czekają na czytelników, którzy jako pierwsi pojawią się w naszej redakcji w kramnicach.

Czytam w podróży... Herberta

Miejska Biblioteka Publiczna w Sochaczewie bierze udział w ogólnopolskiej akcji „Czytam w podróży” zainicjowanej przez Fundację im. Zbigniewa Herberta. Wzorem lat ubiegłych, chciałaby dotrzeć do jak największej liczby osób z komunikatem, że książki są wspaniałymi towarzyszami nie tylko podróży, ale również całego życia.

Podobnie jak wiele innych bibliotek 6 kwietnia będziemy rozdawać zakładki do książek z fragmentami utworów Zbigniewa Herberta. Mamy nadzieję, że zainspirują one do zainteresowania twórczością po-

ety a także poezją w ogóle. Mają one także zachęcić do czytania w podróży.

„Czas podróży to jeden z tych momentów w naszym zabieganym życiu, który możemy poświęcić na czytanie. Podróż nawet krótka, jak codzienny przejazd środkami komunikacji do pracy, szkoły, na uczelnię to doskonała okazja do nadrobienia zaległości literackich” - mówi Maria Dzieduszycka, prezes Fundacji im. Zbigniewa Herberta - inicjatorka akcji.

Zatem zapraszamy do czytania i odwiedzenia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sochaczewie 6 kwietnia!

Abstrakt po raz kolejny w kadrze narodowej



5 i 6 marca w Zielonce w odbyły się Mistrzostwa Polski oraz eliminacje do Mistrzostw Europy i Świata International Dance Organization.

IDO to największa międzynarodowa federacja taneczna na świecie, która skupia ponad 250 000 tancerzy. Przez dwa dni, od rana do wieczora, tancerze z najlepszych klubów tanecznych z całej Polski, rywalizowali ze sobą o tytuły mistrzowskie w stylach: Disco Dance, Disco Freestyle, Street Dance Show & Techno.

Nie zabrakło tam podopiecznych Celiny Osieckiej i Moniki Osieckiej-Jaworskiej, którzy zaprezentowali swoje umiejętności taneczne. Trudne elementy akrobatyczne i zaskakujące choreografie stworzyły zdumiewające efekty. Konkurencja na zawodach była bardzo duża, ale nasi zawodnicy stanęli jak zwykle na wysokości zadania, zdobywając miejsca medalowe i awansując po raz kolejny do Kadry Polskiej. Nasi reprezentanci będą mogli zaprezentować swoje umiejętności podczas Mistrzostw Europy w Czechach i na Mistrzostwach Świata w Szwecji.



Nr 7 (14)

29 marca 2016 roku

Artysta niepokorny



29 lutego 2016 - wernisaż Zdzisława Chlebowskiego "W kolorze sepii" w Galerii Kramnice

Zdzisław Chlebowski - nauczyciel historii, plastyki, podróżnik. Autorytet. Chlebowski niepokornie uczy młodzież pokory do świata, historii i plastyki. Jego grafiki przyciągają jak magnes, zmuszają do ciągłego poszukiwania, zadawania pytań. Zamknięte w melancholijnej sepii poprawiają humor, radują odbiorcę, przywołują wiosnę.

V KONKURS RYSUNEK 2016 „Zastawiony stół - zwykłe przedmioty”



Sochaczewskie Centrum Kultury



ul. 15 Sierpnia 83

Do 8 KWIETNIA 2016 przyjmowanie prac
Dnia 13 KWIETNIA 2016 otwarcie wystawy
i wręczenie nagród.

Prace wykonane ołówkiem, węglem bądź kredką na formacie A3 można dostarczyć do SCK przy ul. 15 Sierpnia 83 do dnia 8 kwietnia 2016 r. Podpisane imieniem i nazwiskiem autora obrazy oceniane będą przez niezależne JURY, które przyzna dyplomy oraz nagrody rzeczowe (I, II, III miejsce) w trzech kategoriach wiekowych.

Tradycyjnie, oficjalne rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 13 kwietnia 2016 r., o godz. 10.00.

Serdecznie zapraszamy!
TERMINY

1. Do dnia 8.04.2016 r. przyjmowanie prac: SCK Sochaczew ul.15 Sierpnia 83
2. Ocena prac 11.04.2016 r. - komisja dokona oceny prac przyznając nagrody w/g kategorii.

3. Dnia 13.04.2016 r. godz.10.00 - uroczyste otwarcie wystawy, wręczenie nagród oraz warsztaty plastyczne.

POSTANOWIENIA DODATKOWE

Nadesłane na konkurs prace nie powinny brać udziału w innych wcześniejszych konkursach;

ZAPRASZAMY!
SCK Sochaczew
ul.15 Sierpnia 83
96-500 Sochaczew
sekretariat.15sierpnia.
sck@gmail.com
tel.(46) 863-07-68 lub
668-850-337

Koordinator konkursu - Ewa Kubeł-Zielińska, artystka, malarka, instruktorka pracowni plastycznej SCK.

Nowe SPATY

Słowa Bolesława Prusa stały się mottem nowych SPAT-ów, w których można wygrać atrakcyjne nagrody. Tak więc świat podobny jest do amatorskiego teatru; więc nieprzychylnie jest pchać się w nim do ról pierwszych, a odrzucać podrzędne. Wreszcie, każda rola jest dobra, o ile grać ją z arcyzmem i nie brać zbyt poważnie.

Bawmy się więc teatrem, sztuką, niech nam przyniesie radość ogromną... Chociaż, z nutką powagi i odrobiną warsztatu. JURY SPAT paradoksalnie oceniać będzie pełen profesjonalizm teatrów amatorskich, które już 14 kwietnia zaprezentują w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. Chopina 101 swoje autorskie spektakle. SPATY, to jednakże - poza dobrą zabawą - konkurs, w któ-

rym Jury przyznaje nagrodę główną dla najlepszego spektaklu GRAND PRIX SPAT 2016 w wysokości 1000 zł! Do udziału w przeglądzie zapraszamy grupy teatralne, estradowe, teatry miniatur, teatry poezji, ruchu, kabarety ze szkół gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych oraz dorosłych.

Recytatorzy na start

W piątek 1 kwietnia w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. Żeromskiego 8 w Sochaczewie odbędą się eliminacje miejsko-gminne 36. Małego Konkursu Recytatorskiego.

Start o godz. 10.30 dla zerówek i szkół podstawowych oraz o godz. 12.00 dla gimnazjów.

Laureaci wezmą udział w wojewódzkim - mazowieckim konkursie - Warszawska Syrenka.

"Chodzi o to, aby język giętki

powiedział wszystko, co pomyśli głowa"

W jednej z dyskusji na temat kondycji języka polskiego padło stwierdzenie, że największym zagrożeniem współczesnej polszczyzny jest jej zwulgaryzowanie, kolokwializacja i coraz rzadsze oddzielanie języka oficjalnego od potocznego.

Widzę w tym dużo racji. Kiedy bowiem posłuchamy sprawozdań z sejmu, czy wypowiedzi naszych "złotoustych" parlamentarzystów, przekonujemy się, że właśnie z polskiego parlamentu może płynąć zagrożenie. To przecież w tym miejscu na początku XXI w. padło stwierdzenie, że „Wersal skończył się już na tej sali”. A przykład, jak wiemy, idzie z góry. Kiedyś używanie słów wulgarnych nazywano „nieparlamentarnymi” a używali ich ludzie zwani prymitywnymi lub prostakami.

Szczyrimy się, że jesteśmy dużym krajem w Unii Euro-

pejskiej. Wyznacznikiem naszej narodowej odrębności jest przede wszystkim język. Dbajmy więc o niego każdego dnia, jak mówi językoznawca profesor Jerzy Bralczyk i weźmy sobie do serca słowa poety Franciszka Ksawerego Dmochowskiego, który zwraca się do użytkownika polszczyzny: „a nade wszystko szanuj swą mowę ojczystą, nie znać języka swego, hańbą oczywistą”.

Tak się złożyło, że tuż po obchodach Dnia Języka Polskiego miałam okazję uczestniczyć w III Sochaczewskim Festiwalu Poezji i Pieśni Patriotycznej „Nie mówię szeptem, gdy mówię skąd jestem”. Impreza ta ukazała całe piękno i bogactwo naszego języka. Oby takich wydarzeń więcej, bo jak już kiedyś powiedziałam: poezja i piosenka łagodzą obyczaje, a nade wszystko uczą doskonałego wyrażania myśli i uczuć.

BAS

Przekazniczek



Miśka Piękniśka z Dziecięcej Krainy Koloru chciałaby odwiedzić ślimaka Dyzia. Ma jednak ogromny problem! Strasznie niewyraźnie mówi i boi się, że przyjaciel jej nie zrozumie. Pomóż Piękniśce poprawnie mówić i uzupełnij brakujące słowa w łamańcach językowych. Łamańce językowe to zabawne teksty, które uczą mówić ładnie i wyraźnie. Następnie spróbuj wymówić te trudne zdania razem z Piękniśką i ją pokoloruj.

1. Siedziała małpa na płocie, jadła łakocie.
2. Czarna krowa w kropki bordo gryzłakręcąc mordą.
3. Czesał czyżyk czarny koczek, czyszcząc w koczku każdy loczek. Po czym przykryłtoczkiem, lecz część loczków wyszła boczkciem.
4. Żubr żuł żuchwą żurawinę.
5. Wróbelek Walerek miał mały werbelek, Walerka miał mały felerok, werbelka naprawił Walerek, wróbelek na werbelku swym grał.
6. Kurkiem kręci kruk, kropłą tranu brudząc bruk, a przy robiąc pranie, królik gra na fortepianie.

1% dla lokalnych NGO

Kolejny raz zachęcamy do przekazania 1 procenta swojego podatku Organizacjom Pożytku Publicznego działającym na terenie powiatu sochaczewskiego.

Aby przekazać 1 procent wystarczy numer KRS Organizacji Pożytku Publicznego, który należy wpisać w odpowiednią rubrykę w formularzu podatkowym. W przypadku, gdy chcemy ofiarować 1 proc. konkretnemu oddziałowi regionalnemu danej organizacji, wówczas, oprócz numeru KRS, dodatkowo w polu formularza „Cel szczegółowy” należy wskazać także odpowiednią placówkę. Dane do pola „Cel szczegółowy, w zamieszczonym przez nas wykazie, zamieszczamy w nawiasach.

Każdego roku coraz więcej podatników decyduje się na ten sposób wsparcia dla NGO.

W ubiegłym roku padł rekord. Na przekazanie jednoprocentowego odpisu zdecydowało się blisko 7,5 mln polskich podatników, co dało blisko 400 milionów złotych dla organizacji pożytku publicznego. Czy i w tym roku uda się zebrać taką kwotę, zależy od nas. Zachęcamy więc do przekazania środków na rzecz lokalnych stowarzyszeń i fundacji. Przypominamy jednocześnie, że termin składania zeznań podatkowych mija 30 kwietnia.

Pełny wykaz Organizacji Pożytku Publicznego uprawnionych do otrzymania setnej części naszego podatku opublikowany jest na stronie internetowej Departamentu Pożytku Publicznego, działającego przy Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej. W wykazie z 9 marca 2016 roku znajduje się 13 organizacji działających na terenie powiatu sochaczewskiego. (mf)

OPP uprawnione do otrzymania 1%:

- Fundacja Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera, KRS 000005220
- Stowarzyszenie Pomocy Osobom Potrzebującym „Przystań”, KRS 0000103973
- Stowarzyszenie Sportowo-Rehabilitacyjne Osób Niepełnosprawnych „Jutrzenka”, KRS 0000109603
- Stowarzyszenie Przyjaciół Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Sochaczewie, KRS 0000112347
- Uniwersytet Trzeciego Wieku w Sochaczewie, KRS 0000290625
- Krajowe Stowarzyszenie Pomocy Osobom Potrzebującym „Z Sercem do Wszystkich”, KRS 0000293143
- Fundacja na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt „Nero”, KRS 0000317840
- Fundacja Radia Niepokalanów, KRS 0000332816
- Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zarząd Mazowieckiego Oddziału Wojewódzkiego (Oddział Powiatowy w Sochaczewie), KRS 0000134684
- Polski Czerwony Krzyż (Zarząd Rejonowy w Sochaczewie), KRS 0000225587
- Chorągiew Mazowiecka Związku Harcerstwa Polskiego (Hufiec Sochaczew), KRS 0000291419
- Polski Związek Niewidomych Okręg Mazowiecki (Koło Sochaczew), KRS 0000163347
- Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami (Oddział w Sochaczewie), KRS 0000154454

Pracownicy zakładów „Boryszew” na badania

Pomimo że od ponad 10 lat w naszym kraju nie stosuje się azbestu, skutki jego wykorzystywania są nadal odczuwalne. Osoby, które miały z nim styczność w pracy, mogą liczyć na darmowe, kompleksowe badania. Dotyczy to m.in. zatrudnionych w zakładach chemicznych „Boryszew”.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Zgodnie z ustawą o stosowaniu wyrobów zawierających azbest, specjalistyczną opieką zdrowotną objęte są osoby pracujące w wymienionych w załączniku do tego aktu prawnego przedsiębiorstwach do dnia 28 września 1997 r. Na liście znalazły się Zakłady Chemiczne i Tworzyw Sztucznych Boryszew S.A. w Sochaczewie (poprzednia nazwa – Zakłady Chemiczne „Boryszew”).

Krystyna Woźniak z Urzędu Miasta, która wcześniej pracowała w Boryszewie, skorzystała już z możliwości przeprowadzenia badań. Jak nam powiedziała, zgłoszenie się jest bardzo proste. Badania są prowadzone przez Mazowiecki Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy. To on przejął też obowiązki pracodawców w przypadku, gdy zakład pracy został zlikwidowany.

- Zgłosić można się osobiście bądź listownie. Do podania dołączyć należy



FOT. TVN24.PL

zdjęcie, kserokopię dowodu osobistego oraz zaświadczenia o zatrudnieniu. Co warto podkreślić, program nie jest uzależniony od stażu pracy w danym miejscu ani zajmowanego stanowiska. Nawet jeżeli ktoś przepracował kilka miesięcy w biurze, nabył uprawnienia do opieki zdrowotnej - mówi Krystyna Woźniak.

Osoby zainteresowane przeprowadzeniem badań odsyłamy bezpośrednio do plockiego ośrodka. Telefon

do rejestracji to (24) 267-84-60/61, email: plock@mwomp.pl. Każda osoba chcąc się przebadac, będzie miała założoną specjalną książeczkę zdrowia, a wyniki jej badań będą sprawdzane przez dwóch niezależnych specjalistów.

W Polsce skutki zdrowotne środowiskowego zanieczyszczenia azbestem zostały przeanalizowane i udokumentowane na podstawie wieloletniej obserwacji epidemiologicznej. W

aktualnie obowiązującym wykazie chorób zawodowych za choroby i zmiany patologiczne, będące skutkiem zawodowego narażenia na pył azbestu uznane są: pylica azbestowa, choroby opłucnej lub osierdzia, zgrubienia opłucnej, rozległe blaszki opłucnej lub osierdzia, wysięk opłucnowy oraz nowotwory złośliwe, w tym rak płuc, oskrzeli, międzybłoniak oraz przewlekłe obturacyjne zapalenie oskrzeli.

Program 500 Plus dla dzieci w pieczy zastępczej

Dzieci w pieczy zastępczej otrzymają dodatkowe wsparcie w wysokości 500 zł miesięcznie. Dodatek będzie przysługiwał niezależnie od dochodu na każde dziecko do ukończenia przez nie 18 roku życia, umieszczone w rodzinie zastępczej, rodzinnym domu dziecka oraz placówce opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego.

W ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej wprowadzono dwa świadczenia: dodatek wychowawczy oraz dodatek do zryczałtowanej kwoty środków finansowych



na utrzymanie dziecka w tej placówce. Od dodatku nie jest odprowadzany podatek.

Dla kogo dodatek wychowawczy?

Dodatek ten przysługuje na każde dziecko umieszczone w

rodzinie zastępczej lub w rodzinnym domu dziecka, bez względu na kryterium dochodowe. Jest on udzielany na wniosek rodziny zastępczej lub prowadzącego rodzinny dom dziecka, na pokrycie kosztów utrzymania dziecka

umieszczonego w pieczy zastępczej.

Ważne! Dodatek dostaną zarówno osoby otrzymujące świadczenie na pokrycie kosztów utrzymania dziecka na podstawie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej jak również osoby otrzymujące świadczenia na zasadach z ustawy o pomocy społecznej (art. 226 ust. 5 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej).

Dla kogo dodatek do zryczałtowanej kwoty?

W przypadku placówek opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego do-

datek w wysokości świadczenia wychowawczego na każde dziecko umieszczone w tej placówce przysługuje do zryczałtowanej kwoty środków finansowych na utrzymanie dziecka w placówce.

Gdzie złożyć wniosek?

Przyznanie dodatku następuje w drodze decyzji. Wniosek należy złożyć w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Sochaczewie.

Ważne! Nie obowiązuje wzór wniosku o przyznanie świadczenia wychowawczego określony w rozporządzeniu

ministra rodziny, pracy i polityki społecznej.

Na jaki okres przysługuje dodatek?

Prawo do dodatku ustala się na okres 12 miesięcy. W przypadku braku zmian w sytuacji rodziny zastępczej lub prowadzącego rodzinny dom dziecka, mającej wpływ na prawo do dodatku wychowawczego, ustala się je na okres kolejnych 12 miesięcy z urzędu.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Sochaczewie, ul. M.J. Piłsudskiego 65.

IRENEUSZ PANFIL

Wojna w Chodakowie

Zamieszczamy kolejny odcinek wojennych wspomnień Ireneusza Panfila, który jako 10-letni chłopiec spędził okupację niemiecką w Chodakowie. Są to nie tyle historyczne fakty, co relacje młodego człowieka z własnych czy zasłyszanych od najbliższych przeżyć.

Koniec września 1944 roku. Staje Fabryka Sztucznego Jedwabiu w Chodakowie. Niemcy zatrzymują produkcję i wygarniają wszystkich pracowników do kopania okopów w Boryszewie i Gawłowie. W pierwszym rzędzie, w ustawionych czwórkach, są także kobiety, a wśród nich moja siostra Anna Panfil, która pracowała na Oddziale Manipulacji (po wojnie wydział włókienniczy). No więc Niemcy wypędzają wszystkich z zakładu i pod karabinami prowadzą pieszo do Boryszewa i Gawłowa. Moja mama wyskakuje ze sklepu, który prowadziliśmy naprzeciwko fabryki w Chodakowie i udaje jej się podać trochę żywności dla Anny. Na drugi czy trzeci dzień mama wyrusza na poszukiwanie siostry. Znalazła ją w Gawłowie, gdzie wraz z innymi nocowała w stodole.

Ja w tym czasie zostaję w sklepie z najmłodszą siostrą Teresą, bo ojca też Niemcy zabrali do kopania umocnień. Mamie, jakimś cudem, udaje się przyprowadzić moją siostrę do domu. Po paru dniach wraca także ojciec, który zdołał uciec.

Powstanie warszawskie upada. Przychodzą do sklepu zandarmi, „szupowcy”, którzy mieli swoją siedzibę przy ul. Pocztowej 5 w Chodakowie. Właśnie wrócili z Warszawy. Jestem w tym czasie sam w sklepie, a tu całe pomieszczenie zapelnia się „szupowcami”, któ-



Ojciec Ireneusza Panfila podczas wojny 1920 roku

rych się strasznie bałem. Wykupili to, co jeszcze było, czyli oranzadę i papierosy, bo z zapatrzaniem było wtedy byle jak. Niemcy mówili, że na pieszo szli z Warszawy. Już nie byli tacy odważni jak kiedyś. Przenieśli się do budynków fabrycznych, bo na ul. Pocztowej poczuli się zagrożeni i bali się AK.

Niemcy nadal szaleją z kopianiem umocnień, wyciągają Polaków z domów. Pamiętam, że któregoś dnia schowałem się z ojcem na płaskim dachu naszego piętrowego, ale jeszcze wtedy niewy-

kończonego budynku, żeby nie zabrali nas przymusem na okopy. Niemcy zagrozili, że jeśli nie znajdą ojca, to zabiorą mamę, a sklep każą zamknąć. Moja siostra Teresa, która miała wtedy 7 lat, zlekka się i wygadała, że zawoła tatusia. Ojciec rad nie rad musiał zejść. Zostałem sam na dachu i bałem się ruszyć. Ukradkiem spojrzełem w dół i zobaczyłem jak zabierają z piekarni pana Bolesława Paula. Wystraszyłem się, bo gdyby mnie zobaczyli, mogliby mnie zastrzelić. Dopiero wieczorem mama zabrała mnie do domu.

Mieszkaliśmy wtedy u państwa Rozmarynowskich przy Fabryce Sztucznego Jedwabiu. Ojciec, jak zwykle, po paru dniach uciekł z okopów i przyszedł do domu.

Wpóźniejszym czasie sőtysi codziennie wyznaczali z każdego mieszkania jedną osobę. Raz poszedłem za ojca do kopania okopów w Kątach. Umówiliśmy się z kolegami, że będziemy Niemcom spocić. Było nas sześciu. Dostaliśmy wyznaczoną część terenu, który mieliśmy wykopać na głębokość 1,2 metra. Głębiej po nas kopali dorośli. Jak wykopaliliśmy około metra, skryliśmy się z pola widzenia Niemca, który nas dozorował. Kładliśmy szpadel trzonkiem w poprzek wykopu i skakaliśmy na niego we dwóch naraz, żeby złamać trzonek. Przyszła kolejka na mnie, aby pójść do Niemca i zgłosić wymianę złamanego szpadla. Niestety, Niemiec nas przyuważył, że robimy to celowo i oberwało mi się po tylnej części ciała i to tym złamanym trzonkiem. Po pracy oddawaliśmy szpadle do szopy. Niemiec mnie poznał i zagroził, że jeszcze raz, to wyśle mnie do obozu pracy przymusowej, ale dał mi talon. Za pięć talonów można było dostać pół litra wódki. Za uzbierane talony ojciec wykupił wódkę, ale trzymał ją schowaną aż do wyzwolenia Chodakowa, tj. do 18 stycznia 1945 roku.

Herb miasta na sztandarze wojska

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Sochaczewie radni przyjęli uchwałę w sprawie użycia herbu miasta na sztandarze, który zostanie ufundowany przez Społeczny Komitet Fundatorów Sztandaru 38. Dywizjonowi Zabezpieczenia Obrony Powietrznej stacjonującemu w Bielicach.

Jest to kolejny etap prac nad projektem. Do tej pory komitet wystosował pismo o zgodę Ministra Obrony Narodowej na

ufundowanie sztandaru oraz dokonało rozeznania rynku wśród przedsiębiorców zajmujących się produkcją sztandarów. Kolejnym etapem było wystosowanie wniosków do przewodniczących trzech rad z prośbą o użycie herbu. Jeśli wszyscy powiedzą tak, na sztandarze znajdą się herby powiatu sochaczewskiego, miasta Sochaczew oraz gminy Sochaczew.

- Umieszczenie herbów na sztandarze będzie miało symboliczny wymiar. Mieszkań-

cy powiatu sochaczewskiego, miasta i gminy Sochaczew będą mogli poczuć więź z jednostką wojskową, która od kilku lat strzeże nieba nad ich głowami – wyjaśnia burmistrz Piotr Osiecki.

Uroczystości związane z przekazaniem sztandaru wstępnie zaplanowano na ostatni tydzień września. To szczególnie czas na ziemi sochaczewskiej, gdyż w tym okresie odbywają się rocznicowe obchody związane z wybuchem II wojny świato-

wej, bohaterskiej obrony miasta w 1939 roku, Bitwy nad Bzurą i wkroczenia na terytorium Polski drugiego okupanta, czyli wojsk Armii Czerwonej. W tym roku zaplanowano m.in. połowę mszę świętą, uroczyste przekazanie sztandaru 38. dywizjonowi i apel poległych na cmentarzu wojskowy przy al. 600-lecia. Ratusz wystosował pismo do Kancelarii Prezydenta RP Andrzeja Dudy z prośbą o objęcie obchodów patronatem głowy państwa. (dw)

KONKURS

Ośmiu Wspaniałych

Kto będzie Wspaniałym

W piątek 18 marca odbyły się przesłuchania wolontariuszy biorących udział w tegorocznym Samorządowym Konkursie Nastolatków „8 Wspaniałych”. Laureatów poznamy na uroczystej gali 8 kwietnia.

W przesłuchaniach przed komisją uczestniczyło blisko 20 młodych wolontariuszy z terenu miasta i powiatu zgłoszonych do konkursu. Prezentowali oni swoje dokonania w działalności na rzecz innych, organizacji przedsięwzięć charytatywnych, pomocy potrzebującym. Z ich grona komisja wybierze ośmiu najlepszych. Poznamy ich podczas gali „8 Wspaniałych”, którą organizatorzy zaplanowali na 8 kwietnia, na godz. 17, tradycyjnie w Państwowej Szkole Muzycznej w Sochaczewie.

Będzie to dziesiąty, jubileuszowy finał konkursu organizowanego w naszym mieście. Dekadę temu Sochaczew dołączył do Ogólnopolskiego Samorządowego Konkursu Nastolatków organizowanego przez Fundację „Świat na Tak”, która przygotowała już ponad dwadzieścia edycji „8 Wspaniałych”. Co roku wyróżnia ona najlepszych, najsukceszniejszych i najbardziej oddanych wolontariuszy, przyznając charakterystyczne ósemki i organizując atrakcyjny finał konkursu. Jest on tak pomyślany, aby zapewnić młodzieży różnorodne zajęcia: koncerty, wycieczki, gry uliczne i spotkania w gronie rówieśników z całej Polski.

Kto w tym roku wyjedzie na ogólnopolski finał, przekonamy się 8 kwietnia. Wstęp na sochaczewską galę jest wolny. (sos)

W Brzozowie o Cichociemnych

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ogłosił 2016 rok „Rokiem Cichociemnych”. Jest to forma uczczenia 75. rocznicy pierwszego zrzutu Cichociemnych na teren kraju.

Przypomnijmy, że jest to również 75. rocznica zrzutu „Jacket” na ziemię sochaczewską na las Paulinka – Żałusków w gminie Iłów. W Brzozowie Starym zginęli pierwsi Cichociemni w historii tej formacji.

Tradycje Cichociemnych kultywuje Szkoła Podstawowa im. Żołnierzy AK Cichociemnych w Brzozowie, która od 1992 roku nosi ich imię. Zbliża się więc 25. rocznica nadania szkole tego zaszczytne go imienia. Brzozowska szkoła jest najstarszą w Polsce o tym imieniu.

Szkoła podjęła się realizacji projektu „Śladami Cichociemnych” – lekcji historyczno-patrio-

tycznej w na szlaku ekipy „Jacket”: Żałusków – Wszeliwo – Brzozów Stary. Projekt uzyskał patronat: Mazowieckiego Kuratora Oświaty, Fundacji im. Cichociemnych Żołnierzy Armii Krajowej oraz Zarządu Głównego Związku Polskich Spadochroniarzy.

Szkoła w Brzozowie zaprasza wycieczki uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych na lekcje szlakiem Cichociemnych. Nauczyciele brzozowskiej szkoły oprowadzą młodzież po miejscach, których dotyczyli Cichociemni, przejadą kilkukilometrowy szlak, pokazując niezwykłą historię oddanych Polsce ludzi.

Wystarczy umówić się telefonicznie z dyrektorem szkoły pod numerem telefonu: 24 277 47 16 lub 692 394 483. Tam też uzyskamy wszelkie dodatkowe informacje.

Pamiętaj o śp. Senator Janinie Fetlińskiej

W sobotę 2 kwietnia o godz. 11.00. w Niepokalanowie będzie sprawowana msza święta w intencji śp. Senator RP Janiny Fetlińskiej, tragicznie zmarłej w katastrofie pod Smoleńskiem. Mszy św. będzie przewodniczył o. Jan Poterański podprzeor Jasnej Góry. Po Eucharystii odbędzie się spotkanie poświęcone śp. J. Fetlińskiej. Śp. Janina Fetlińska była senatorem VI i VII kadencji. Mieszkała w Ciechanowie. Była pielęgniarką z tytułem naukowym doktora nauk medycznych. Była osobą głęboko wierzącą, oddaną sprawom Polski i zwykłych ludzi. W mojej pracy poselskiej wciąż spotykam dobre ślady jej pracy i wdzięczność za jej serce – wspomina poseł Maciej Malecki. Dzięki corocznym spotkaniom w Niepokalanowie pamięć o Pani senator jest wciąż żywa, a jej praca na rzecz ludzi skrzywdzonych, chorych i bezradnych inspiruje kolejne pokolenia Polaków. Na uroczystości zapraszają poseł Maciej Malecki i dr Alicja Adwent.

NASZE DZIECI

urodzone w sochaczewskim szpitalu


Ola Leszczyńska
 Urodzona 11.03.2016

Julia Łuczyk
 urodzona 16.03.2016.

Mateusz Grzywacz
 urodzony 12.03.2016.

Leon Niekraszewicz
 urodzony 16.03.2016.

Miłosz Dąbkowski
 urodzony 13.03.2016.

Ksawery Kowalski
 urodzony 17.03.2016.

Maria Magdalena Szulczyńska
 urodzona 13.03.2016.

Kuba Herba
 urodzony 17.03.2016.

Mikołaj Lelonek
 urodzony 14.03.2016.

Zosia Nasuta
 urodzona 18.03.2016.

Jakub Bulik
 urodzony 15.03.2016.

Szymon Bednarski
 urodzony 18.03.2016.

Maria Pietruszka
 urodzona 15.03.2016.

Jakub Dorodziński
 urodzony 19.03.2016.

Kacper Czapiga
 urodzony 16.03.2016.

Julek Dąbrowski
 urodzony 19.03.2016.

Przyjdź i dowiedz się więcej o autyzmie

Od 2014 roku, dzięki inicjatywie „AaKuKu” Centrum Wspomagania Rozwoju Dziecka, każdego 2 kwietnia Sochaczew staje się niebieski. W najbliższą sobotę na placu Kościuszki odbędzie się akcja „Pomóż innym zobaczyć autyzm”.

Maciej Frankowski
maciej.frankowski@sochaczew.pl

Podczas wydarzenia gry i zabawy dla dzieci przygotowują członkowie Bractwa Rycerskiego Wesola Kompania. Wojacy poprowadzą pokaz musztry i zaprezentują walki rycerskie. O oprawę muzyczną i inne atrakcje dla najmłodszych zadba zespół muzyczny Lombelico del Mondo. W trakcie całego spotkania będzie działał punkt informacyjny Centrum Wspomagania Rozwoju Dziecka „AaKuKu”, gdzie terapeuci będą odpowiadali na pytania dotyczące autyzmu, form pomocy oraz wczesnych symptomów tej choroby i monitorowania rozwoju dziecka. Finałem akcji, podobnie jak przed rokiem, będzie wypuszczenie 200 błękitnych balonów napełnionych helem. Nastąpi to równo o godzinie 15. Patronat nad wydarzeniem objął burmistrz Piotr Osiecki.

- Zapraszamy zarówno tych, którzy na co dzień poznają świat dzieci i osób z autyzmem, towarzysząc im w codziennych aktywnościach - rodziców, dziadków, rodzeństwo, nauczycieli, jak i



wszystkich, którzy chcą dowiedzieć się więcej. Zachęcamy też wszystkich, aby na znak solidarności z chorymi na autyzm ubrać się tego dnia na niebiesko - mówi prezes „AaKuKu”, Agnieszka Gołębiewska.

Inicjatywę „Zaświeć się na niebiesko dla autyzmu” zainicjowała amerykańska organizacja Autism Speaks. Jej celem jest zwiększanie wiedzy społeczeństwa na temat tego schorzenia. Działanie ma wpływać na wczesne rozpoznawanie symptomów autyzmu oraz uwrażliwiać na po-

trzeby osób z autyzmem i ich rodzin. 2 kwietnia obchodzony jest Światowy Dzień Wiedzy na Temat Autyzmu, ustanowiony w 2008 roku przez Zgromadzenie Ogólne ONZ.

Oprócz błękitnego stroju, na znak solidarności z chorymi na autyzm, tego dnia wiele budynków na całym świecie oświetlanych jest kolorem niebieskim. Jak co roku, po zapadnięciu zmroku, błękitna iluminacja oświetli ruiny zamku książąt mazowieckich w Sochaczewie.

Autyzm został uznany za jeden z najpoważniejszych

problemów zdrowotnych świata - obok raka, cukrzycy czy AIDS. Eksperti zgodnie podkreślają, że autyzm jest najczęściej występującym zaburzeniem rozwojowym. Obecnie statystyki pokazują, że jedno na 100 dzieci ma diagnozowane zaburzenia ze spektrum autyzmu, w tym Zespół Aspergera. Autyzm stał się chorobą cywilizacyjną.

W imieniu organizatorów wszystkich zainteresowanych zapraszamy w najbliższą sobotę w godz. 13-15 na plac Kościuszki. I ubieramy się na niebiesko.

KLUB KOLEKCJONERÓW

75 rocznica pierwszego zrzutu Cichociemnych

Narodowy Bank Polski upamiętnił 75. rocznicę pierwszego zrzutu Cichociemnych wydaniem okolicznościowej monety o nominalie 10 zł.

Moneta została wybita w srebrze próby 925 i na awersie przedstawia skoczkę podczas opadania na spadochronie. Na rewersie znajduje się znak spadochronowy z wieńcem i symbolem Polski Walczącej. W tle umieszczono 316 ptaków symbolizujących 316 Cichociemnych. Dookoła napis:



75. ROCZNICA PIERWSZEGO ZRZUTU CICHOCIEMNYCH.

Cichociemni to żołnierze Polskich Sił Zbrojnych, przeszkoleni w Wielkiej Brytanii i przetrzuceni na terytorium okupowanej Polski. Pier-

sza taka grupa została przetrzuczona w nocy z 15 na 16 lutego 1941 r. Do grudnia 1944 roku udało się przetrzucić do Polski 316 Cichociemnych i 28 kurierów. Ponad 90 Cichociemnych brało udział w powstaniu warszawskim.

Od 1995 r. tradycję Cichociemnych dziedziczy i kontynuuje jednostka wojskowa Grom.

Należy wspomnieć, że Cichociemni zostali także upamiętnieni w serii medali wydanych przez Skarbnicę Narodową POLACY W II WOJNIE ŚWIATOWEJ. Na medalu umieszczono podobiznę jednego z Cichociemnych, por. Jana Piwnika „Ponurego”. Medal o średnicy 40 mm został wybity w tombaku złożonym.

Stanisław Duński

Rowerem przez Azję

Od zawsze chciała podróżować i od zawsze lubiła jeździć rowerem. Kilka lat temu zmieniła swoje życie i postanowiła spełniać marzenia. Na jednośladowym przemyrzała pięć krajów w Azji. Z **Ewą Świdorską**, rowerzystką, podróżniczką i sochaczewianką, o jej kilkumiesięcznej wyprawie rozmawia Maciej Frankowski.

Od ilu lat żyje pani na rowerze?

Zawsze kochałam jeździć rowerem, chyba głównie dlatego, że daje poczucie wolności. Zaczynałam krążyć w okolicach Puszczy Kampinoskiej i odkąd pamiętam niemal każdą wolną chwilę i urlop spędzałam na rowerze. Ale jakieś 3 lata temu przeorganizowałam życie i wyruszyłam w długą podróż. Od 2013 roku niemal ciągle jestem w drodze.

Częściej pani podróżuje, niż bywa w domu. Da radę to pogodzić z jakąkolwiek pracą?

Mnie się nie udało, ale owszem, są takie możliwości – sama ich ostatnio intensywnie szukam. Zasadniczo teraz moim domem jest świat. Pracowałam niemal 20 lat, udało mi się przez ten czas zaoszczędzić trochę pieniędzy, miałam też co sprzedać i dzięki temu teraz mogę realizować swoje marzenia. Inaczej byłoby to niemożliwe. Mogłam pozwolić sobie, co najwyżej, na jeden dwu-, trzytygodniowy wyjazd w roku i kilka weekendów.

Przejechała pani rowerem pięć krajów Azji, ile czasu pani tam spędziła?

Zajął mi to 19 miesięcy. Przejechałam 24 tysiące kilometrów, choć te liczby nie są najistotniejsze. Najpierw odwiedziłam Japonię, potem Filipiny, Birmę, trzy miesiące spędziłam w

Chinach, później przejechałam Koreę Południową, w południowo-wschodniej części kontynentu azjatyckiego byłam w Tajlandii, Laosie, Kambodży i Wietnamie.

Jak wygląda podstawowy ekwipunek, taki niezbędny, który należy mieć w dalekiej podróży?

Zabieram ze sobą właściwie mały dom. Muszę mieć w bagażu ciuchy na niskie i na wysokie temperatury, namiot, śpiwór, kuchenkę. Wożę też mały komputer, żeby mieć kontakt ze światem. Prowadzę m.in. bloga www.ewcyna.com, na którym od 2012 roku dokumentuję moje przygody w drodze.

Co jest najtrudniejsze w takich wyprawach?

Bywają trudne momenty. Często nie wiadomo, gdzie szukać miejsca na nocleg. Zajmowało mi to czasami wiele godzin. Często doskwierał mi upał. Po kilku miesiącach w Azji zaczęło mi także brakować normalnej rozmowy, ponieważ mało kto mówi tam po angielsku, zwłaszcza na prowincji.

Duże znaczenie odgrywała komunikacja niewerbalna?

Zazwyczaj tak, ale ze zrozumieniem bywało różnie. Szczególnie w Chinach pod tym względem było ciężko. W ich kulturze gesty często mają zupełnie inne znaczenie, nawet liczby inaczej się pokazują. Cza-



Ewa Świdorska w jednej z filipińskich wiosek w towarzystwie ciekawskich dzieci

sem opadały mi ręce z bezsilności „komunikacyjnej”.

Czy Azja to gościnny kontynent, jakie reakcje wzbudzała pani wśród miejscowej ludności?

Zazwyczaj patrzyli na mnie jak na kosmitkę, ale wszędzie spotykały mnie przyjazne bądź wręcz serdeczne gesty. Myślę, że kobieta podróżująca sama wzbudza bardziej uczucia opiekuńcze niż chęć skrzywdzenia. Nieustająco powtarzano mi, że to co robię jest niebezpieczne, a nic takiego się nie wydarzyło. Wielokrotnie zapraszano mnie i goszczono w domach. Miałam niezwykle okazję podejrzeć normalne, codzienne, często bardzo ciężkie życie.

Do którego kraju w Azji najchętniej by pani powróciła?

Mam duży sentyment do Japonii, ale niekoniecznie chciałabym tam zamieszkać. Czym innym jest podróżowanie po kraju, a czym innym osiedlenie się w nim na stałe. Dla przeciętnego Europejczyka występuje tam zbyt wiele różnic kulturowych, do których trudno byłoby się przystosować. Najprostszym przykładem dotyczącym mnie: jest to kraj, w którym panuje kultura pracy, a ja uważam, że trzeba jednak kiedyś odpoczywać. Polecam odpoczynek (śmiech). Z kolei Tajlandię cenię sobie za perfekcyjne połączenie egzotyki i nowoczesności, poza tym jest tam tanio i pięknie. Ze

względu na zachowaną autentyczność, zdecydowanie wskazałabym Birmę. To kraj, który, głównie ze względu na tragiczną historię, wciąż opiera się masowej turystyce, lecz ludzie są wspaniali.

Dokąd teraz pojedzie pani rowerem?

W zasadzie nieustannie ostatnio jestem w podróży, taki rodzaj życia bardzo mi odpowiada. We wrześniu wyjechałam rowerem z Polski kierując się na południe. Przez Bałkany dojechałam do Grecji, skąd przyleciałam niedawno na kilka tygodni do Polski. W połowie kwietnia wracam do Aten, gdzie czeka na mnie rower i sprzęt, i zamierzam jechać.

Ponownie do Azji?

Tak. Tym razem chciałabym dotrzeć do Indii, ale nie lubię nic do końca planować, dlatego też jeszcze nie wiem, czy to się stanie, no i którą drogę wybiorę.

A nie myślała Pani, żeby odwiedzić inne kontynenty?

Oczywiście! Nieustająco jadę do Ameryki Południowej, ale jest po drodze tyle rzeczy do zobaczenia, że jeszcze nie udało mi się tam dotrzeć (śmiech). Właściwie to marzy mi się przejechać przez wszystkie trzy Ameryki. Do tej pory byłam tylko w Stanach Zjednoczonych. W 2012 roku trasę z Los Angeles do Colorado, liczącą 2.500 km, razem z przyjaciółmi pokonałam w sześć tygodni.

Podróżowanie w pojedynkę nie sprawia problemu?

Mam trudny charakter i nie za bardzo dogaduję się z innymi, więc generalnie tak jest mi łatwiej (śmiech). A całkiem poważnie, jest mi łatwiej, bo nie muszę się z nikim dogrywać, mogę zachować swój rytm. Nie lubię się spieszyć, a z drugiej strony nie muszę się codziennie denerwować, że ktoś na mnie czeka, bo jadę wolno. Jadę tam, gdzie chcę.

Czego zatem życzyć rowerzystce podróżniczce?

Wszyscy życzą szerokości, a ja dodałabym do tego jeszcze wiatru w plecy.

BADMINTON

W piątek grali indywidualnie, w sobotę w parach

18 i 19 marca odbyły się w naszym mieście dwa turnieje w badmintonie. W piątkowy wieczór w sali sportowej Szkoły Podstawowej nr 3 rozegrano III turniej z cyklu Grand Prix Sochaczewa w grze indywidualnej. W sobotę z kolei zmierzyły się pary w hali „Ogrodnika” w Mistrzostwach Powiatu Sochaczewskiego w Grach Podwójnych.

W turnieju z cyklu Grand Prix Sochaczewa, zorganizowanego przez stowarzyszenie „Razem i Sprawnie”, wzięło udział 19 zawodników, w tym dwie panie. Zawodnicy rozegrali łącznie 81 setów w 35 pojedynkach. Spotkania przebiegały na wysokim poziomie. Każdy z zawodników pozostawił na kortach mnóstwo determinacji i wysiłku.

W meczu o trzecie miejsce triumfował Michał Werłaty, który pokonał debiutanta z Płocka, Pawła Wochowskiego 2:1. Turniej wygrał Rafał Tomaszewicz. Po zaciętej walce wygrał on w finale z Damianem Smusem 2:1.

Kolejność III turnieju GP Sochaczewa wraz ze zdobytymi punktami

1. Rafał Tomaszewicz	200
2. Damian Smus	100

3. Michał Werłaty	66,67
4. Paweł Wochowski	50
5. Marcin Rulka	40
6. Sebastian Werłaty	33,33
7. Gracjan Jakubczak	28,57
8. Dariusz Cierbiej	25
9. Patryk Kowalski	22,22
10. Janusz Stanowski	20
11. Radosław Podczaski	18,18
12. Sławomir Gala	16,67
13. Dariusz Musiejewski	15,38
14. Michał Adamkiewicz	14,29
15. Artur Kasprzycki	13,33

16. Ewa Sztandar-Leszczynska	12,5
17. Marek Tomaszewski	11,76
18. Mariusz Jakubczak	11,11
19. Wioletta Wójciewicz	10,53

W sobotnim turnieju deblowym organizowanym przez stowarzyszenie Działamy Sprawnie – Tworzymy Lepiej „Przez sport w przyszłość” wzięło udział osiem par męskich i trzy miksty. Oto klasyfikacja zawodów:

Debel męski:

1. Rafał Tomaszewicz i Dariusz Cierbiej
2. Piotr Kotlarski i Tomasz Krekora
3. Michał Adamkiewicz i Marek Tomaszewski
4. Michał Krol i Przemysław Filipiak
5. Henryk Ewert i Adam Skowroński
6. Przemysław Zieliński i Radosław Podczaski
7. Artur Zgliński i Sławomir Gala
8. Gracjan Jakubczak i Michał Zieliński
Mikst:
1. Wioletta Wójciewicz i Rafał Tomaszewicz
2. Paulina Cybulska i Dariusz Cierbiej
3. Katarzyna Fortuna i Michał Adamkiewicz

TENIS STOŁOWY

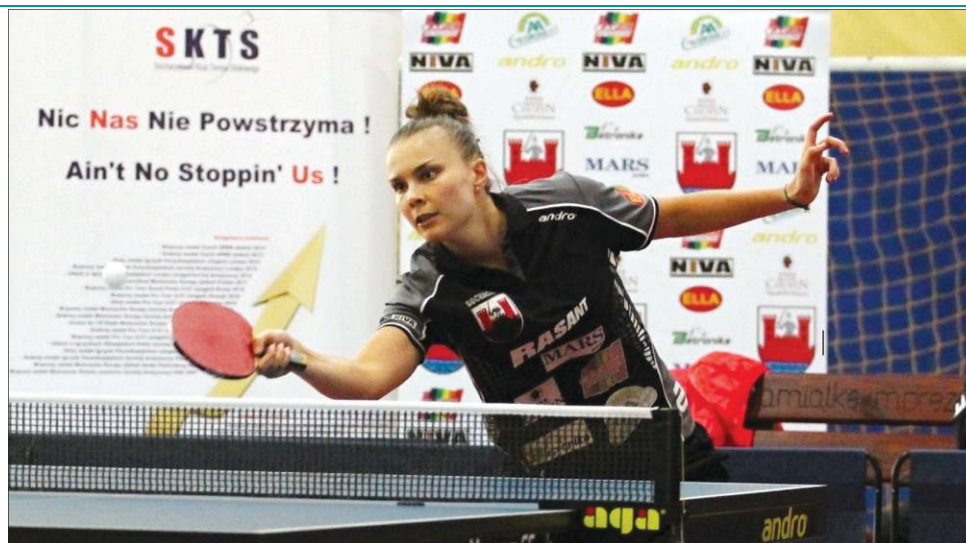
Dwa medale Katarzyny

Zawodniczka SKTS Sochaczew, Katarzyna Grzybowska, wywalczyła w tegorocznych Mistrzostwach Polski dwa medale. Sięgnęła po złoto w grze podwójnej wraz z Natalią Partyką oraz zdobyła brąz w grze pojedynczej.

84 Indywidualne Mistrzostwa Polski Seniorów i Seniorów w Tenisie Stołowym rozegrano w dniach 18-20 marca. Najlepsi zawodnicy i zawodniczki w kraju rywalizowali w hali Aqua-Zdrój w Wałbrzychu. Wśród nich znalazła się liderka drużyny SKTS, Katarzyna Grzybowska. Mecze rozgrywane były do czterech wygranych setów.

W turnieju singlowym dwa pierwsze pojedynki z Mają Miklaszewską (MRKS Gdańsk) oraz Katarzyną Hennig (LUKS Chełmno) „Grzybcia” wygrała do zera. W trzecim i czwartym meczu z Julią Ślęzak (Jedynka Łódź) oraz Antoniną Szymańską (AZS UMCS Optima Lublin) oddała rywalom po jednym secie. W półfinale pani Katarzyna spotkała się z dobrze znaną sochaczewskim kibicom Natalią Partyką (KTS Tarnobrzeg). Po zaciętym pojedynku przegrała z mistrzynią olimpijską 1 do 4 i stanęła na najniższym stopniu podium.

To właśnie w parze z Natalią Partyką Katarzyna Grzybowska wystąpiła w turnieju deblowym. Duet okazał się bezkonkurencyjny. W czterech rozgra-



nym meczach oddały rywalom zaledwie dwa sety, sięgając tym samym po złote medale.

- Bardzo cieszę się z kolejnych medali Mistrzostw Polski! Dzięki takim sukcesom należymy do prestiżowego grona klubów, którym z roku na rok przybiera kolejnych tytułów w tak znaczących zawodach – komentował po turnieju prezes Sochaczewskiego Klubu Tenisa Stołowego, Bronisław Gawrylczuk.

Teraz Katarzynę Grzybowską czeka bardzo pracowity okres. Zaraz po zakończeniu ceremonii wręczenia medali wyjechała do Warszawy, skąd, razem z kadrą reprezentacji Polski, udała

się do Kataru. Będzie tam walczyć o cenne punkty dające Polsce awans do Turnieju Drużynowego Igrzysk Olimpijskich w Rio 2016.

Wyniki Katarzyny Grzybowskiej w grze pojedynczej

- Katarzyna Grzybowska (SKTS Sochaczew) – Maja Miklaszewska (MRKS Gdańsk) 4:0 (11-6, 11-4, 11-3, 11-1)
 - Katarzyna Grzybowska (SKTS Sochaczew) - Katarzyna Hennig (LUKS Chełmno) 4:0 (11-3, 11-5, 11-3, 11-4)
 - Katarzyna Grzybowska (SKTS Sochaczew) - Julia Ślęzak (Jedynka Łódź) 4:1 (11-4, 10-12, 11-5, 11-8, 11-4)
 - Katarzyna Grzybowska (SKTS Sochaczew) - Antonina Szymańska (Optima Lublin) 4:1 (11-9, 11-8, 11-6, 8-11, 11-3)
- ## półfinał
- Katarzyna Grzybowska (SKTS Sochaczew) - Natalia Partyka (KTS Tarnobrzeg) 1:4 (7-11, 11-4, 10-12, 12-14, 8-11)

Wyniki pary Katarzyna Grzybowska/Natalia Partyka

- Katarzyna Grzybowska (SKTS Sochaczew)/ Natalia Partyka (KTS Tarnobrzeg) – Anna Monika Zielirska (Chrobry Międzyzdroje)/Anna Urbańczyk (Optima Lublin) 3:0 (11-7, 11-4, 11-9)
 - Katarzyna Grzybowska (SKTS Sochaczew)/ Natalia Partyka (KTS Tarnobrzeg) – Katarzyna Galus (LUKS Skrzyszów)/Dominika Wołowicz (Bronowianka Kraków) 3:0 (11-5, 11-9, 11-7)
- ## półfinał
- Katarzyna Grzybowska (SKTS Sochaczew)/ Natalia Partyka (KTS Tarnobrzeg) – Marta Smełek (Bronowianka Kraków)/Paulina Knyszewska (Bronowianka Kraków) 3:2 (4-11, 7-11, 11-9, 11-6, 11-9)
- ## final
- Katarzyna Grzybowska (SKTS Sochaczew)/ Natalia Partyka (KTS Tarnobrzeg) – Joanna Kiedrowska (Chrobry Międzyzdroje)/Aleksandra Falarz (Bronowianka Kraków) 3:0 (11-9, 11-4, 11-5)

BIEGI

Aktywny w Gdyni

Reprezentujący Klub Maratończyka Aktywni Sochaczew, Jarosław Szajewski w niedzielne przedpołudnie 20 marca wystartował w PZU Gdynia Półmaratonie.

Trasa półmaratonu na dystansie 21,097 była tak wytyczona, aby uczestnicy zawodów mogli przebiec obok wielu charakterystycznych dla miasta miejsc. Wystartowali ze skweru Kościuszki, po czym przebiegali m.in. obok Centrum Nauki Expe-

ryment, Stadionu Miejskiego, Pomnika Ofiar Grudnia'70, Muzeum Emigracji, ulicę Świętojańską, by, Bulwarem Nadmorskim, mijając po drodze Muzeum Marynarki Wojennej, ponownie znaleźć się na skwerze Kościuszki.

Jarosław Szajewski ukończył bieg z czasem 01:35:15. Pozwoliło mu to zająć 618 miejsce w klasyfikacji generalnej i 170/990 w kategorii M40. Łącznie w półmaratonie sklasyfikowano 4125 biegaczy i biegaczki.

BRYDŻ SPORTOWY

Brydżowy fair play

We wtorkowy wieczór 15 marca odbył się I Turniej Brydża Sportowego zorganizowany przez Sekcję Edukacji i Klub Nauczyciela Sochaczewskiego Centrum Kultury.

Turniej zgromadził dziesięć par, gra była prowadzona w systemie maksymalnym. Rozgrywki prowadził Jan

Chłopecki, a zwycięzcami okazali się:

I miejsce – Roman Jagielski i Grażyna Piorun -141 pkt.

II miejsce - Sławomir Sadyński i Konrad Stadniczenko-127 pkt.

III miejsce – Jerzy Szot i Zofia Osadowska – 125 pkt.

Zwycięzcy otrzymali puchar i dyplomy, a pozostali gracze miłe upominki.



KOSZYKÓWKA

Koszykarski turniej dla szkół w dzień wagarowicza

Zamiast wagarować przyjdź pokibicować – pod takim hasłem odbywały się V Szkolne Mistrzostwa Sochaczewa w Trio-Basket Szkół Średnich, które rozegrano w hali MO-SiR przy ul. Kusocińskiego w poniedziałek 21 marca, czyli w Dzień Wagarowicza.

W turnieju wzięły udział wszystkie cztery sochaczewskie szkoły średnie. Rywalizowali ze sobą zarówno dziewczęta jak i chłopcy. Mecze trwały po 10 minut. Wśród dziewcząt najlepsze okaza-

ły się koszykarki z Zespołu Szkół im. J. Iwaszkiewicza, które odnotowały komplet trzech zwycięstw. Dużo emocji przyniósł finałowy mecz chłopców. Pierwsza drużyna „Chopina” wygrała w nim jednym punktem z reprezentacją „Iwaszkiewicza”.

Pomysłodawcami imprezy są Iwona Pakulska i Tomasz Ertman. Organizatorami zawodów byli Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sochaczewie oraz Zespół Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego. Turniej



był jednocześnie jednym z elementów obchodów jubileuszu 90-lecia „Osiemdziesiątki”, który przypada w tym roku.

Kolejność i składy drużyn dziewcząt

1. ZS Iwaszkiewicz (Klaudia Felczak, Natalia Pamięta, Wioletta Banaszek, Natalia Kornacka, Adrianna Łukowska)
2. LO Chopin (Aleksandra Bieroń, Adrianna Jakubowska, Lidia Tomaszewicz, Aleksandra Wódka, Ewelina Wittek)
3. ZSRCKU „Ogrodnik” (Natalia Buczek, Żaneta Marcinkowska, Katarzyna Zielirska, Aneta 4. Drabińska, Sylwia Multan, Anna Płocińska)
4. ZSCKP „80” (Dominika Sosnowska, Julia Leszczyńska, Kinga Rogala)

Kolejność i składy drużyn chłopców

1. LO Chopin I (Jakub Galecki, Patryk Garus, Piotr Pisarek, Kamil Sikora, Eryk Wawrzyn)
2. ZS Iwaszkiewicz (Piotr Romanowski, Paweł Romanowski, Kacper Klos, Przemysław Stefański, Rafał Wróbel)
3. Chopin II (Adam Banuch, Damian Sobieraj, Michał Dąbrowski, Piotr Szęszał, Wojciech Ciurzyński)
4. Osiemdziesiątka I (Dominik Walicki, Karol Kazmierczak, Kamil Nowak)
- 5-6. Osiemdziesiątka II (Daniel Rutkowski, Szymon Zemła, Artur Rokicki)
- 5-6. Ogrodnik I (Maciej Żakowski, Łukasz Kozłowski, Dawid Stypuła, Jakub Antolak)
7. Ogrodnik II (Marcin Kubiak, Marcel Górecki, Marcin Brojek, Konrad Kaczmarek)

PIŁKA NOŻNA

Mazowiecka IV Liga – Grupa północna

Pewne zwycięstwo

Zespół Bzury, w rozgranym w sobotę 19 marca meczu w Chodakowie, pewnie pokonał ostatnią w tabeli drużynę Wkry Biezuń 3 do 1. Biało-zieloni plasują się w środku ligowej tabeli.

W pierwszym kwadransie gry, to goście odważnie weszli w to spotkanie. Po dobrze rozgranym kontrataku stworzyli sobie doskonałą sytuację bramkową, jednak debiutujący w bramce Bzury Marek Wydra swoją udaną interwencją zażegnał niebezpieczeństwo. W 21. minucie sędzia odgwizdał przewinienie piłkarza Wkry tuż przed linią pola karnego. Stały fragment gry wykonał Przemysław Kubisz. Pięknym strzałem pod poprzeczkę z 17 metrów pokonał bramkarza gości i dał Bzurze prowadzenie. Wynik ten utrzymał się do przerwy.

W drugiej połowie, ponownie jako pierwsza, do ataku ruszyła Wkra. Po pięciu minutach goście zostali jednak skarceni przez biało-zielonych. Kamil Stencel dostał świetną prostopadłą piłkę, wbiegł w pole karne i uderzył. Bramkarz Wkry co prawda sparował strzał, ale futbolówka wpadła pod nogi Bartłomieja Danielika, który dopełnił formalności i Bzura prowadziła 2:0.

W 63. minucie padła trzecia bramka dla chodakowskiej drużyny. Damian Koryto popisał się znakomitym długim podaniem. Piłka trafiła do Kamila



Stencla, który umieścił ją w siatce rywali.

Goście wykorzystując brak koncentracji w szeregach defensywnych Bzury, po dośrodkowaniu z rzutu różnego, w 79. minucie zdobyli gola. Wywołało to nerwowość w szeregach biało-zielonych. Na pięć minut przed zakończeniem regulaminowego czasu gry Mateusz Kazimierzczuk (wszedł z ławki i był na boisku przez osiem minut) głupio sfaulował rywala tuż przed polem karnym i za swoje przewinienie ujrzał bezpośrednio czerwoną kartkę. Wkra chciała wykorzystać osłabienie gospodarzy i ruszyła do ataku. Jednak wynik do ostatniego gwizdka sędziego nie uległ już

zmianie. Bzura wygrała to spotkanie i zainkasowała bardzo cenne trzy punkty.

Tabela grupy północnej Mazowieckiej IV ligi liczy obecnie 16 zespołów. Po VII kolejce z rozgrywek wycofała się drużyna z Ostrołęki. Po rundzie jesiennej zrezygnowała z kolei ekipa Błękitnych Gąbin. W Wielki Piątek, 25 marca, Bzura rozegrała wyjazdowy mecz w Ciechanowie z tamtejszym MKS-em. Ze względu na okres świąteczny i cykl wydawniczy naszej gazety o rezultatach tego spotkania poinformujemy w kolejnym numerze „Ziemi Sochaczewskiej”.

Bzura Chodaków – Wkra Biezuń 3:1 (1:0)
Bramki: 21' Przemysław Kubisz, 50' Bartłomiej Danielik, 63' Kamil Stencel

Skład: Marek Wydra, Maciej Pietruszek, Adrian Binienda (81' Krystian Włóczyński), Robert Szypulski, Mateusz Nowak, Przemysław Włóczyński, Tomasz Oziębowski (62' Damian Koryto), Tomasz Żebrowski, Kamil Stencel, Przemysław Kubisz (77' Mateusz Kazimierzczuk), Bartłomiej Danielik (64' Piotr Trafalski).

Tabela po XVIII kolejce

1. MKS Przasnysz	51-17	40
2. Ożarówianka Ożarów Maz.	34-11	36
3. Ostrovia Ostrow Maz.	28-19	35
4. Huragan Wołomin	47-25	35
5. Mławianka Mława	27-15	33
6. Wisła II Płock	33-16	33
7. KS Łomianki	25-17	31
8. BZURA Chodaków	42-25	31
9. Bug Wyszków	25-25	27
10. Mazovia Mińska Maz.	42-30	27
11. MKS Ciechanów	24-29	21
12. Naprzód Skórzec	23-45	20
13. Czarni Węgrów	11-36	16
14. Korona Szydłowo	21-54	15
15. Mazur Gostynin	17-48	11
16. Wkra Biezuń	14-33	10

PLYWANIE

Próba sił na basenie olimpijskim

W dniach 19-20 marca w Lublinie odbyły się zawody z cyklu Grand Prix Pucharu Polski w pływaniu. Wystartowała w nich reprezentantka UKS „Dwójka” Sochaczew Alicja Ulicka, dla której był to debiut na 50-metrowym basenie.

Młoda pływaczka z Sochaczewa startowała w doborowym towarzystwie. W za-

wodach uczestniczyło 116 kobiet i 184 mężczyzn z 71 klubów z całej Polski. W preferowanym przez siebie stylu grzbietowym, Alicja kończyła w czołówce, zajmując jedno piąte i dwa szóste miejsca. W stylu dowolnym uplasowała się w trzeciej dziesiątce, w tym na dystansie 100 metrów poprawiła swój dotychczasowy rekord życiowy.



Wyniki Alicji Ulickiej

- 200 m stylem grzbietowym – 2.25,01 (5 miejsce)
- 50 m stylem grzbietowym – 31,34 (6 miejsce)
- 100 m stylem grzbietowym – 1.07,69 (6 miejsce)
- 50 m stylem dowolnym – 28,68 (22 miejsce)
- 100 m stylem dowolnym – 1.02,25 (28 miejsce, rekord życiowy)

PIŁKA NOŻNA

Udane występy Akademii

Drużyny Akademii Piłkarskiej Sochaczew bardzo mocno przygotowują się do sezonu ligowego. Praktycznie co tydzień biorą udział w jakimś turnieju. W weekend 19-20 marca najmłodszy piłkarze uczestniczyli w dwóch turniejach.

Drużyna żaków (rocznik 2007/2008), prowadzona przez trenera Michała Dziepaka, wygrała w zawodach Was and Perfect Cleaning rozgranym w Błoni. Najlepszym bramkarzem turnieju został Kacper Pisarek, który w całym meczu puścił tylko trzy bramki. Ponadto w barwach AP zagraли: Szymon Adamcewicz,

Filip Zygmunciak, Szymon Kantorski, Wiktor Czepulaniec, Dominik Rokicki, Michał Pytkowski oraz Mateusz Wojda.

Z kolei młodzi adepci futbolu, z rocznika 2008 i młodszy, prowadzeni przez Mariusza Mamcarza, zajęli piąte miejsce (zagrało osiem drużyn) w turnieju Orły CUP 2016, który odbył się w Zielonkach pod Warszawą. Drużyna Akademii wystąpiła w składzie: Marcel Marczewski, Bartłomiej Dybiec, Dawid Stobiec, Adam Małczak, Bartosz Pszczółkowski, Maciej Godlewski, Paweł Ziółkowski oraz Piotr Ciliński.

JUDO

Szczęśliwa trzynastka

13 marca zawodnicy Sochaczewskiego Centrum Sportów Walki z roczników 2008, 2007 i 2006 wzięli udział w zawodach Warszawskiej Olimpiady Funny Judo. W zawodach walczyło 450 zawodników i zawodniczek. Najmłodszy reprezentanci SCSW osiągnęli znakomite wyniki:

rocznik 2007
I miejsca - Roksana Wysocka, Konrad Zdanowski, Aleksander Fabiańczyk
II miejsca - Gracjan Tomecki, Igor Sierociński, Maksymilian Pęsko, Filip Stachurski
III miejsce - Tomasz Skórkiewicz
rocznik 2006
I miejsce - Nikolas Krzemniński
II miejsce - Karol Wróbel
IV miejsce - Ania Mergner

Medale judoków Piechny

Bardzo dobrze wypadła reprezentacja Polski kadetów prowadzona przez trenera sochaczewskiej „Siódemki” Janusza Piechnę. W pierwszym w tym roku starcie w Pucharze Europy, który miał miejsce 13 lutego w hiszpańskim mieście Fuengirola, Kacper Kaczor, zawodnik klubu GKS Czarni Bytom wywalczył złoty medal w kategorii wagowej do 66 kg. Natomiast 13 marca w stolicy Chorwacji znakomicie spisał się Sebastian Ołdak (kat. wag. 90 kg) z klubu UKJ Arcus Warszawa, który zdobył brązowy medal. Na tym samym turnieju punktowaną lokatę zajął również Łukasz Wala (kat. wag. 73 kg) z KS Polonia Rybnik.

Srebro Szymona Górki

12 marca zawodnik UKS „Siódemka” Judo Sochaczew, Szymon Górka podczas Warszawskiej Olimpiady Młodzieży zdobył srebrny medal w kategorii wiekowej junior młodszy w wadze do 55 kg. W walce finałowej poniósł porażkę z aktualnym srebrnym medalistą Mistrzostw Polski Igorem Matusiakiem z UKJ Yuko Józefów.

ANTIDRUG FESTIWAL

Nie baw się tym

SCK UL. ŻEROMSKIEGO 8

28/29 KWIETNIA

TEATR MASKA SPEKTAKL "SEN" 10.00

ARKADIO RÓB TO CO KOCHASZ 12.00

KONKURS PLASTYCZNY DRZWI



ARKADIO
rób to co kochasz

"Przeżywaj życie,
albo ono Cię przeżuje!"
ARKADIO

SPOTKANIE RÓB TO CO KOCHASZ
KONFERENCJA Z MATERIAŁAMI AUDIO-VIDEO I UTWORAMI MUZYCZNYMI

PLAC KOŚCIUSZKI

30 KWIETNIA

MSZA ŚW ZA MŁODYCH 11.00

WYRWANI Z NIEWOLI 12.00

KU WOLNOŚCI...

KONCERT HIPHOPOWY

